Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 158 (7951) Białystok – Łomża – Suwałki, wtorek 13 lipca 1976 r. Nakład: 129.523 A Cena 50 gr

Załoga stacji „Salut-5" realizuje program lotu

MOSKWA (PAP) — Jak informuje ośrodek kierowania lotem, zgodnie z programem orbitalnej stacji naukowej „Salut-5" kosmonauci Borys Wołynow i Witalij Żołobow zakończyli większość operacji przygotowawczych i przystąpili do wykonywania badań i eksperymentów naukowych.

W kolejnym roboczym dniu załoga stacji przy pomocy ręcznego spektografu badała poszczególne odcinki powierzchni Ziemi oraz jej horyzontu. Celem tych eksperymentów jest badanie zasobów naturalnych, a także pionowego rozmieszczenia poszczególnych składników atmosfery.

W ramach badań z zakresu medycyny przeprowadzono eksperymenty, które miały na celu ustalenie progu wrażliwości przedsionków serca na bodźce elektryczne w stanie nieważkości. Pomiary te, które będą kontynuowane, są niezbędne dla dalszego doskonalenie metod doboru i trenowania kosmonautów.

Podczas seansów łączności Borys Wołynow i Witalij Żołobow poinformowali, że przywykli już całkowicie do warunków nieważkości i pracują rytmicznie.

Para wodna w atmosferze Marsa

WASZYNGTON (PAP) — Po otrzymaniu w niedzielę dalszych zdjęć z pokładu amerykańskiej automatycznej sondy marsjańskiej „Viking 1" eksperci w ośrodku kierowania lotem w Pasadenie stwierdzili, że powierzchnia Marsa do złudzenia przypomina powierzchnię Księżyca. Na zdjęciach widoczne są charakterystyczne dla satelity Ziemi rozległe równiny zastygłej lawy, duże kratery i ostre granie, będące wynikiem działalności wulkanicznej.

Najnowsze fotografie otrzymane za pośrednictwem „Vikinga" wykazały nasiloną działalność warunków atmosferycznych w ostatnich kilku dniach. Z danych spektroskopowych wynika, że w atmosferze marsjańskiej znajduje się więcej pary wodnej niż oczekiwano, co zwiększyło szanse wykrycia na Marsie niektórych form organizmów bakteryjnych.

Warszawa — nowoczesne budownictwo przy Wisłostradzie.
CAF — Zagoździński

HANDEL przygotowuje się do żniw

Niewiele już dni pozostało rolnikom województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego do rozpoczęcia żniw. Do tej wielkiej kampanii w rolnictwie starannie przygotowuje się również handel wiejski. Gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska", na których spoczywa obowiązek zaopatrzenia wsi, zadbały o sprawną organizację obsługi klientów, większe dostawy towarów i transport.

Czas pracy sklepów i zakładów gastronomicznych został ustalony w porozumieniu z naczelnikami miast i gmin. **W zależności od potrzeb ludności placówki handlowe czynne będą od rana do późnych godzin wieczornych.** W Łomżyńskiem, aby zapewnić ciągłość pracy sklepów zatrudniono dodatkową liczbę sprzedawców. Obowiązuje zakaz przeprowadzania remontów i inwentaryzacji w czasie żniw. Jedynie w **Starych Juchach i Ukcie** (woj. suwalskie) nie zdołano zakończyć do tej pory remontów w restauracjach. Ale jak nas poinformowano w Zarządzie WZGS prace zostaną zakończone przed 22 lipca.

Przedłuży się czas pracy magazynów. Na każde telefoniczne zamówienie można z nich będzie otrzymać towary

Ciąg dalszy na str. 2

6 mln „koni mechanicznych" — 660 silników okrętowych z „CEGIELSKIEGO"

POZNAŃ (PAP) — Załoga zakładów przemysłu metalowego „H. Cegielski" w Poznaniu **odniosła kolejny sukces;** w fabryce silników okrętowych **zakończono montaż silnika napędu głównego statków, w którym** — licząc ogólną moc motorów napędu głównego, wykonanych w „HCP" — **zawarty jest 6-milionowy koń mechaniczny.** Jest to czwarty, kolejny silnik-gigant o mocy 29.000 KM przeznaczony dla armatora RFN. Może on napędzać statki o nośności powyżej 100 tys. ton.

Dotychczas zakłady „HCP" wykonały 660 silników okrętowych napędu głównego. Zainstalowano je na statkach kilkudziesięciu bander świata.

Silniki te są bardziej ekonomiczne w eksploatacji, gdyż mogą zużywać gorsze gatunki paliw, a do ich wykonania zużywa się 20 proc. mniej stali.

Międzynarodowy Kongres Chirurgów Dziecięcych w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. w Warszawie rozpoczął obrady XXIII Międzynarodowy Kongres Chirurgów Dziecięcych — jako druga część spotkania specjalistów, które odbyło się w dniach 7—9 bm. w Sheffield w Wielkiej Brytanii; organizatorami są Brytyjskie i Polskie Towarzystwo Chirurgów Dziecięcych. Do Warszawy przybyło blisko 600 chirurgów ze wszystkich kontynentów.

Kongres jest najszerszym i najbardziej kompetentnym zgromadzeniem specjalistów w tej dziedzinie, zorganizowanym po raz pierwszy w Europie wschodniej. **Powierzenie organizacji spotkania naszemu krajowi jest wyrazem uznania dla polskiej chirurgii dziecięcej,** jak również uwieńczeniem wieloletniej współpracy Polskiego Towarzystwa Chirurgów Dziecięcych z towarzystwem brytyjskim.

Zaciekłe walki w Libanie

Falanga atakuje obóz Al-Zaatar

LONDYN (PAP) — Jak podaje Agencja Reutera, libańskie siły prawicowe atakowały w poniedziałek obóz palestyński Al-Zaatar położony, w pobliżu Bejrutu, ogniem artyleryjskim i rakietowym. Rzecznik palestyński oświadczył, że w ciągu trzytygodniowego oblężenia obozu przez siły prawicy, około 1000 osób zginęło bądź odniosło rany.

Radio należące do Falangi twierdzi, że część Palestyńczyków poddała się. Opanowane przez lewicę radio Bejrut doniosło natomiast, że w czasie walk w nocy z niedzieli na poniedziałek oblegający ponieśli dalsze straty.

O zaciętych walkach donoszą również z północnego Libanu. Koncentrują się one głównie wokół kontrolowanego przez siły postępowe miasta Tripoli. Miasto to otoczone jest od południa przez oddziały prawicy a od północy przez wojska syryjskie. Agencja France Presse pisze, że wojska syryjskie zaatakowały obóz palestyński Nahr Bared, na północ od Tripoli. Natarcie to zostało, według źródeł lewicy, odparte. Innym rejonem zaciętych walk są okolice miasta Balbek w północnej części doliny Bekaa.

W Kairze zebrali się wczoraj ministrowie spraw zagranicznych członkowskich krajów Ligi Arabskiej. Omówią oni m.in. rezultaty misji mediacyjnej, z którą przebywała w Libanie delegacja Ligi Arabskiej. Jak wiadomo, misja ta zakończyła się fiaskiem. Ministrowie spraw zagranicznych zadecydują też o zwołaniu szczytu arabskiego w sprawie Libanu.

Z narażeniem życia

Ugasił płonącą cysternę

CZĘSTOCHOWA (PAP) — Podczas przetaczania na stacji Częstochowa — Stradom pociągu towarowego, w którego składzie znajdowały się wagony z etyliną, od iskry zapaliła się jedna z cystern. Zauważył to pracownik PKP na tej stacji Władysław Podkarczewny. Nie zważając na grożące niebezpieczeństwo błyskawicznie wskoczył na cysternę, by zamknąć właz, przez który wylewała się etylina.

Kolejarz zdjął kurtkę i z narażeniem życia stłumił nią ogień, udało mu się również zamknąć właz. Przybyłej na miejsce straży pożarnej pozostało jedynie ochłodzenie wagonu. Dzięki odwadze Władysława Podkarczewnego uniknięto poważnych strat materialnych.

Frank w opałach

PARYŻ (PAP) — Od kilku dni notuje się na giełdach zachodnich silną tendencję spadkową wartości franka francuskiego. Aby do tego nie dopuścić bank Francji wydatkował 130 mln dol. na zakupy interwencyjne, z tego 30 mln w poniedziałek.

Na apel „BIRUNY"

82 zakłady pracy Białostocczyzny podjęły zobowiązania

Czyny społeczne na 80 obiektach

82 zakłady pracy woj. białostockiego podjęły dotychczas zobowiązania produkcyjne, odpowiadając na apel załogi Fabryki Wyrobów Runowych „Biruna". Na 80 obiektach Białostocczyzny realizowane będą czyny społeczne przez mieszkańców wsi i miast. Zobowiązania dodatkowej produkcji i czyny społeczne to wyraz poparcia robotników i rolników dla programu budowy Polski, uchwalonego na VI i VII Zjeździe partii, dla polityki Komitetu Centralnego PZPR z I sekretarzem tow. Edwardem Gierkiem, to wyraz aprobaty dla demokratycznych zasad rozwiązywania ważnych społecznie problemów.

A oto zobowiązania podjęte w ciągu ostatnich dni: załoga **Zakładu Silikatowego w Białymstoku** postanowiła wyprodukować dodatkowo 1.248 tys. sztuk cegły silikatowej, wartości 906 tys. złotych, **Zakładu Produkcji Odzieży w Supraślu** — kołdry i palta wartości 300 tys. zł, **Oddziału Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Supraślu** — meble wartości 400 tys. zł, **Siemiatyckich Zakładów Skórzanych** — 1 tys. par obuwia, **Zakładu Mleczarskiego w Zabłudowie** — 6 ton serów, wartości 264 tys. zł, **Zakładów Rejonowych Gazów Technicznych „Polgaz" w Białymstoku** — 1500 sztuk butli z tlenem.

Wartość zobowiązania produkcyjnego pracowników **Spółdzielni „Elwód"** wynosi 1 mln złotych, **Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach** — 265 tys. zł, **GS w Narewce** — 200 tys. zł, **Spółdzielni Rzemieślniczej w Hajnówce** — 200 tys. zł.

Załoga **Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego** postanowiła w czynie produkcyjnym przepracować na swoich budowach 15 tys. roboczogodzin, pracownicy **Białostockiego Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych** dadzą ponad plan produkcję wartości 2,6 mln zł i wykonają więcej remontów sprzętu na sumę 300 tys. zł. **Białostockie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych** postanowiło zwiększyć produkcję III kwartału na sumę 500 tys. zł i przyspieszyć realizację uzbrojenia terenu na budowie **Fabryki „Biruna".** Załoga **Zakładów Mięsnych** w Białymstoku przepracuje w czynie społecznym i produkcyjnym 1300 roboczogodzin, a **Cukrowni** w

Ciąg dalszy na str. 2

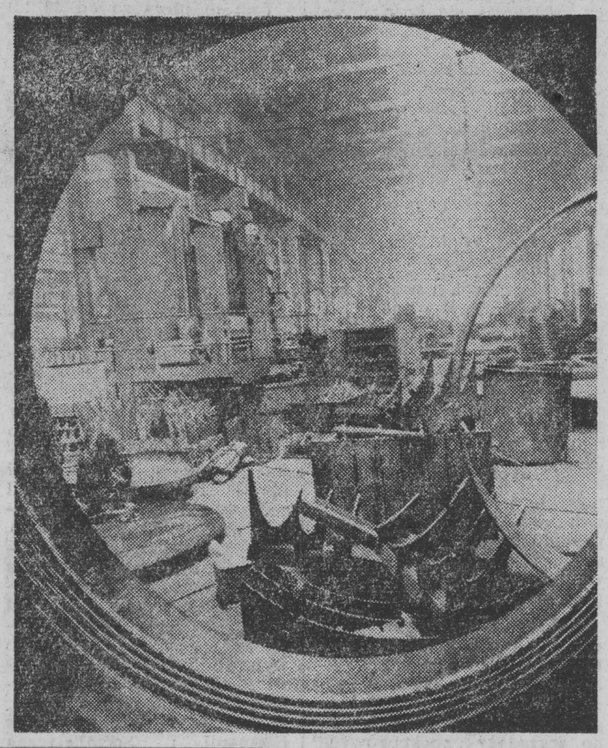

Zakłady urządzeń chemicznych i armatury przemysłowej „CHEMAR" specjalizują się w produkcji urządzeń dla wytwórni kwasu siarkowego, fabryki nawozów sztucznych, a także dla rafinerii, cukrowni, zakładów papierniczych. Powstaje tu także wszelkiego rodzaju aparatura ciepłownicza dla elektrowni i elektrociepłowni. Kielecki „CHEMAR" — to największa w kraju wytwórnia ciężkiej i skomplikowanej aparatury chemicznej, dostarczającej swoje wyroby dla powstającego giganta przemysłowego — huty „Katowice". Dotychczas wysłano tam 800 ton urządzeń.

NA ZDJĘCIU: w kieleckim „CHEMARZE".

CAF — Stan

wiadomości dnia

Konsultacje prezydenta Leone

▶ *RZYM — W poniedziałek rano prezydent Włoch, Giovanni Leone podjął rozmowy z przywódcami poszczególnych partii politycznych przed powołaniem nowego rządu. Konsultacje rozpoczął od spotkania z byłym premierem, Mariano Rumorem. Decyzja w sprawie desygnowania nowego premiera na miejsce obecnego — Aldo Moro — ma zapaść we wtorek wieczorem lub w środę rano.*

Zambia zaatakowana przez RPA

▶ *LONDYN — Agencja AFP pisze, powołując się na komunikat urzędu prezydenta Zambii opublikowany w poniedziałek, że w niedzielę wojska RPA zbombardowały miejscowość Stalola, położoną na zachodzie kraju w pobliżu granicy z Angolą.*

Walka z bandami w Angoli

▶ *ALGIER — Angolski minister obrony, Carreira, otwierając szkołę oficerską w porcie Lobito oświadczył, że w kraju trwa walka z bandami, które przenikają poprzez granice północne i wschodnie. Ponadto ciągłych prowokacji dopuszczają się na granicy południowej rasiści z RPA.*

W Argentynie minus 7,8 stopnia

▶ *MEKSYK — W Argentynie panuje obecnie zimowa aura. Temperatura jednak jest nienormalnie niska. W Buenos Aires zanotowano rekordowo niską temperaturę o tej porze roku — minus 2 stopnie Celsjusza. W Rosario i Mendozie słupek rtęci spadł do 7,8. W wyniku mrozów w wielu miastach pękają rury wodociągowe.*

Przygotowania dobiegają końca

Już za dwa dni pierwsze imprezy Suwalskiego Festynu Prasowego

Dobiegają końca przygotowania do SUWALSKIEGO FESTYNU PRASOWEGO, który już za dwa dni, — w czwartek 15 lipca — rozpocznie się w pięciu turystycznych miejscowościach — Augustowie, Giżycku, Mikołajkach, Rucianem-Nidzie i Węgorzewie. Jak już informowaliśmy również w stolicy województwa przygotowano wiele różnorodnych imprez — wystaw, spotkań, występów artystycznych i zawodów o charakterze sportowo-rekreacyjnym.

Prezentacja osiągnięć i dorobku suwalskiego rolnictwa, przemysłu, kultury i turystyki zapowiada się imponująco i okazale. Wachlarz propozycji przedstawionych przez organizatorów uczestnikom festynu stwarza również możliwość kulturalnego spędzenia czasu, rozerwania się, zobaczenia i posłuchania doskonałych zespołów estradowych z pierwszorzędnym „garniturem" wykonawców.

Będzie to również okazja do zawarcia bliższej znajomości z naszymi gośćmi — turystami i wczasowiczami, którzy zjeżdżają na Suwalszczyznę i Mazury spragnieni uroków przyrody i dobrych warunków do wypoczynku po mozolnej pracy. Wzajemnemu poznaniu służyć będzie uczestnictwo w Suwalskim Festynie Prasowym bratnich redakcji: **Życia Warszawy**", katowickiej **„Trybuny Robotniczej"**, łódzkiego **„Głosu Robotniczego"** i **„Słowa Ludu"** z Kielc oraz — oczywiście **„Gazety" Współczesnej"**, obchodzącej w roku bieżącym jubileusz 25-lecia. Wspólnie bawić się będą na festynowych imprezach górnicy i hutnicy ze Śląska, łódzkie włókniarki, metalowcy z Kielecczyzny, pracownicy naukowi, robotnicy i inżynierowie, ludzie kultury i sztuki z Warszawy, rolnicy i robotnicy z Białostocczyzny i Łomżyńskiego oraz gospodarze — mieszkańcy województwa suwalskiego.

W pierwszym dniu trwania **FESTYNU**, w czwartek, 15 lipca, turyści i wczasowicze, uczestnicy młodzieżowych obozów i kolonii przez kilka godzin pracować będą w czynie społecznym na rzecz miasta. Ten symboliczny gest zrodził się spontanicznie jako inicjatywa naszych gości oraz kierowników ośrodków wypoczynkowych, a akcja spotkała się z pełnym poparciem władz miejskich, które postarały się o zapewnienie odpowiedniego frontu prac. W **Węgorzewie** np. w ramach czynu kontynuowana będzie budowa bulwaru nad kanałem.

Inicjatorem tej akcji w imieniu organizatorów raz jeszcze serdecznie dziękujemy.

W tych dniach i my dziennikarze wyjdziemy nieco ze swej codziennej roli, poza szpalty pisma. **W Augustowie, Giżycku i Węgorzewie,** 15 lipca odbędą się **spotkania Czytelników „Gazety" z publicystami naszego pisma.** Natomiast **na łamach „GW" prezentujemy specjalne publikacje kolegów po piórze z Warszawy, Katowic, Łodzi i Kielc, przedstawiając osiągnięcia i dorobek społeczno-ekonomiczny wymienionych województw.**

W miastach, w których odbywać się będą imprezy festynu aktualnie kończy się montowanie estrad, stoisk kiermaszowych, kiosków i punktów małej gastronomii, ustawia liczne dekoracje, rozlepia plakaty z programem imprez. Trwają także generalne porządki; wiadomo gospodarze chcą zaprezentować się jak najlepiej.

RUCIANE-NIDA, miejscowość która zrobiła błyskawiczną ogólnopolską karierę turystyczną, już teraz wysprzątana jest na wysoki połysk. **Najmłodsze miasto w kraju obchodzi przecież w bieżącym roku jubileusz 10-lecia.** Z tej okazji mieszkańcy miasta, pracownicy przedsiębiorstw i instytucji oraz przebywający tu wczasowicze już wcześniej przystąpili do prac porządkowych i w czynie społecznym

Ciąg dalszy na str. 2

Afera polityczna w Bundeswehrze

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Eugeniusz Guz, pisze:

Prasa zachodnioniemiecka zwróciła uwagę na kolejny skandal polityczny w Bundeswehrze. W akademii wojskowej w Hamburgu, przygotowującej najwyższą kadrę dowódców Bundeswehry, wyższy oficer junty chilijskiej, którego przyjęto na kurs szkoleniowy (spotkało się to swego czasu z publiczną krytyką i interwencją deputowanych z SPD) wygłosił na zakończenie rocznego kursu odczyt dla oficerów Bundeswehry i zagranicznych wojskowych.

Jak stwierdza tygodnik „Der Spiegel" w informacji pt. „Skandal wokół pułkownika chilijskiego" oficer ten nie tylko bronił zamachu na rząd Salvadora Allende, lecz wychwalał także juntę chilijską, nie wspominając słowem o panującym terrorze i torturach zadawanych więźniom politycznym.

„Westfaelische Rundschau" wskazuje, że co gorsza wystąpienie to spotkało się z aplauzem słuchających odczytu oficerów Bundeswehry. Komentarz dziennika: „Aplauz ten dowodzi, że część dowództwa wojskowego Bundeswehry nie jest tak demokratyczna, jak być powinna, zgodnie z wolą przywódców politycznych".

Prasa zachodnioniemiecka pisze, że minister obrony Georg Leber zarządził przeprowadzenie ścisłych dochodzeń w związku z aferą w Hamburgu.

AUGUSTÓW. Na przystani Żeglugi Mazurskiej wzmożony ruch turystów i wycieczkowiczów.
Fot. Z. Zaremba

Bociany zapowiadają deszcze?

TARNÓW (PAP) — Znawców przyrody i pogody w woj. tarnowskim niepokoi od pewnego czasu dziwne zachowanie się bocianów. Otóż ptaki te wyrzucają z gniazd swoje młode i nie jest to bynajmniej nauka latania. Ci, którzy od wielu lat obserwują zwyczaje tych ptaków utrzymują, iż bociany w ten sposób zapowiadają zbliżające się b. obfite opady. Wstępne prognozy synoptyków na drugą połowę lipca zdają się potwierdzać tę ocenę.

Katastrofalne skutki kaprysów aury na świecie

BERLIN (PAP) — W tym samym czasie, kiedy znaczna część Europy, mimo lekkiego ochłodzenia w końcu ubiegłego tygodnia, nadal znajduje się pod wpływem długotrwałej fali upałów, obfite opady atmosferyczne w innych częściach świata spowodowały katastrofalne powodzie.

W Bangladeszu utrzymujący się długo deszcz monsunowy spowodował powodzie na jednej czwartej terytorium kraju. Z przedmieść Brahmanbarii musiano ewakuować około 100 tysięcy mieszkańców. Ulewny deszcz monsunowy w Nepalu spowodował w ubiegłym tygodniu śmierć 80 osób. W południowo-wschodniej części Wenezueli powodzie pozbawiły dachu nad głową 25 tys. osób. Kaprysy pogody w Japonii spowodowały w niedzielę śmierć ośmiu osób, a osiem uznano za zaginione. Zniszczeniu uległo setki domów, przerwane zostały połączenia drogowe i kolejowe.

Ofiarami grypy i niespotykanego tu ochłodzenia zostały w Brazylii setki ludzi. Tylko w Rio Grande de Sul liczbę ich szacuje się na 100. Podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Indonezji zginęło 970 osób, a 50 tys. musiano ewakuować.

Powódź dotknęła również cztery stany meksykańskie. Ewakuowano

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, w godzinach popołudniowych lokalne burze. Temperatura maksymalna 22—24 st., minimalna 12—14 st. C. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

JUTRO — bez większych zmian.

IMIENINY: Ernesta i Małgorzaty. (ska)

Na apel „Biruny"

Ciąg dalszy ze str. 1

Łapach — 520 roboczogodzin. Pracownicy ZPW im. E. Plater w Wasilkowie wyremontują społecznie przedszkole (wartość prac 150 tys. zł) i przyspieszą o dwa miesiące realizację projektu racjonalizatorskiego, uruchamiając klimatyzację na wydziale przędzalni.

Rolnicy ze wsi Borsukówka w gminie Dobrzyniewo postanowili zwiększyć pogłowie bydła o 30 sztuk, a w Leńcach o 25 sztuk. Pracownicy SKR w Juchnowcu zagospodarują 20 ha gruntów PFZ i wyprodukują 200 ton kiszonki dla trzody chlewnej.

24 długoletnich kierowców Oddziału Towarowo-Spedycyjnego PKS w Białymstoku, z inicjatywy męża zaufania grupy związkowej — Edwarda Misiewicza postanowiło przepracować w czynie społecznym jedną niedzielę. Zobowiązanie swoje wykonali 11 bm. przewożąc 640 ton kruszywa ze żwirowni w Racewie na budowy Fabryki Mebli i Zakładów „Sierżana". W sumie kierowcy przejechali 4.950 km. Uzyskane wynagrodzenie w wysokości 4.300 zł przekazane zostanie na konto Społecznego Komitetu Budowy Instytutu Zdrowia Dziecka w Białymstoku. Grupa kierowców zaapelowała jednocześnie do swoich kolegów z PKS o kontynuowanie czynów społecznych. (a)

HANDEL przygotowuje się do żniw

Ciąg dalszy ze str. 1

do sklepów. Zarezerwowano specjalne samochody do przewozu artykułów spożywczych i narzędzi rolniczych. W piekarniach zwiększy się produkcję pieczywa poprzez wprowadzenie pracy wielozmianowej. W woj. białostockim gminne spółdzielnie mają 32 zakłady piekarnicze. Dostawy nie wystarczą jednak na pokrycie potrzeb ludności wiejskiej. Dlatego też organizuje się przerzuty pieczywa z miast do sklepów na wsi, w ilości około 7 ton na dobę. Natomiast w województwie łomżyńskim spółdzielczość „Samopomocy Chłopskiej" dysponuje nadwyżkami mocy produkcyjnych w swoich 26 piekarniach.

W każdym województwie sporządzono bilanse zapotrzebowania na artykuły spożywcze, części zamienne i narzędzia rolnicze. Poczyniono dodatkowe zakupy towarów, specjalnie na okres żniw. Szczególną uwagę zwraca się na zaopatrzenie sklepów w podstawowe artykuły spożywcze. Nie powinno być kłopotów z kupnem konserw rybnych, przetworów owocowo-warzywnych, koncentratów zup, itp. Do restauracji i bufetów w województwie suwalskim wprowadza się przetwory mleczne w szerokim zestawie, potrawy z ryb oraz hamburgery. Jak zapewniają handlowcy, artykułów spożywczych w czasie tegorocznych żniw będzie więcej niż w ubiegłym roku.

W okresie żniw nie może zabraknąć w sklepach i restauracjach napojów chłodzących. W woj. białostockim 18 geesowskich wytwórni wód gazowanych dostarczy w III kwartale br. blisko 3 mln litrów oranżady, mandarynki, wody sodowej. Zapowiada się dobre zaopatrzenie w piwo. Wkrótce, 15 lipca rusza produkcja pierwszej na Białostocczyźnie wytwórni wody mineralnej w **Krynkach**. W **woj. łomżyńskim** zdolności produkcyjne 18 rozlewni wód gazowanych nie wystarczą na potrzeby wiejskiego konsumenta. Jeszcze w tym miesiącu uruchomi się więc nową wytwórnię wód gazowanych w **Rutkach**, która dostarczy w bieżącym roku ok. 2 mln litrów różnego rodzaju napojów chłodzących. Ponadto zadbano o zaopatrzenie sklepów w wody mineralne. Na potrzeby ludności wiejskiej woj. suwalskiego pracuje 17 wytwórni wód gazowanych. W czasie żniw dodatkowo trafi do sklepów około miliona butelek „Augustowianki".

W składnicach maszyn i narzędzi rolniczych wprowadzone zostały dyżury pracowników. Na ogół trwać mają one od godziny 7 do 20. Zorganizowano środki transportu, by w razie potrzeby można było dostarczyć części zamienne do maszyn, bezpośrednio na pola. Sklepy zaopatrzono w dostateczną ilość narzędzi rolniczych, takich jak: kosy, osełki, babki itp. Rolnicy nie powinni narzekać na brak sznurka do wiązałek. WZGS w Suwałkach zgromadził zapasy sznurka.

Magazyny są już przygotowane na przyjęcie ziarna z tegorocznych zbiorów. Z chwilą rozpoczęcia skupu, w ich pobliżu uruchomi się punkty gastronomiczne, rożna, kioski do sprzedaży podstawowych artykułów spożywczych dla rolników. (lk)

Napięcie w Dżibuti nie słabnie

PARYŻ (PAP) — W stolicy francuskiego terytorium Afarów i Issów (Afryka północno-wschodnia) utrzymuje się napięcie po sprowokowanych przez administrację kolonialną starciach między Afarami i Issami — dwoma grupami etnicznymi zamieszkującymi kraj. Władze francuskie ogłosiły obowiązującą od zmroku do świtu godzinę policyjną. Stolica jest patrolowana przez wzmocnione jednostki policyjne.

Liczba zabitych i rannych w wyniku starć między Afarami i Issami wynosi 15 osób, a 65 jest rannych.

Sukces lewicy we Francji

PARYŻ (PAP) — Francuskie ugrupowania lewicowe odnoszą zwycięstwa w wyborach uzupełniających do władz municypalnych. Sukcesem zakończyły się m.in. takie wybory w mieście Quimperle w departamencie Finistere (Francja północno-zachodnia). Wybrano tam wspólnych kandydatów lewicy — komunistę i dwóch socjalistów. Sukces był tym większy, że wyboru dokonano już w pierwszej turze.

Rozmowy W. Mischnicka w ZSRR

MOSKWA (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przyjął w poniedziałek zastępcę przewodniczącego zachodnioniemieckiej partii FDP, przewodniczącego frakcji parlamentarnej FDP w Bundestagu Wolfganga Mischnicka. Omawiano stosunki między oboma krajami.

12 bm. W. Mischnicka przyjął również przewodniczący komisji spraw zagranicznych Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR, Boris Ponomariow. W czasie rozmowy poruszono problemy stosunków między ZSRR a RFN, a także wiele aktualnych zagadnień międzynarodowych. Wskazano na duże znaczenie rozszerzenia więzi parlamentarnych oraz kontaktów organizacji społecznych i kulturalnych.

Porozumienie w EWG

BRUKSELA (PAP) — W poniedziałek po południu rozpoczął się w stolicy Belgii dwudniowy „szczyt" państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Obrady „dziewiątki" otworzył premier Holandii Joop den Uyl. Głównym punktem tej konferencji jest sprawa bezpośrednich wyborów do parlamentu zachodnioeuropejskiego i podziału mandatów w tym organie.

Jak podaje Agencja Reutera, w poniedziałek wieczorem przywódcy krajów EWG osiągnęli porozumienie w sprawie systemu bezpośrednich wyborów do parlamentu zachodnioeuropejskiego. W ten sposób przełamano trwający w tej sprawie trzymiesięczny impas.

Konwencja demokratów w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Górski, pisze:

3084 delegatów reprezentujących 50 stanów przybyło do Nowego Jorku na konwencję Partii Demokratycznej, aby dokonać wyboru kandydatów tej partii na prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, na wybory prezydenckie w listopadzie 1976 roku.

Jest to pierwsza od 52 lat konwencja demokratyczna w tym mieście, gdzie oficjalnie zarejestrowanych jest 1.987.765 członków Partii Demokratycznej.

Ostatnia konwencja Partii Demokratycznej w Nowym Jorku odbyła się w 1924 roku.

Z oświadczeń zarówno Jimmy Cartera jak i innych czołowych polityków Partii Demokratycznej wynika, iż przywiązują oni szczególne znaczenie do utrzymania zewnętrznej jedności partii, do unikania otwartych konfliktów.

Konwencja wybierze kandydatów na prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych oraz zatwierdzi platformę wyborczą czyli program polityczny partii. Nadal sprawą, która wywołuje duże zainteresowanie, jest kandydatura wiceprezydenta. Jimmy Carter, który w poniedziałek zakończył rozmowy z potencjalnymi kandydatami na to stanowisko, unika jakichkolwiek wypowiedzi sugerujących jego wybór.

Komisje Robotnicze w Hiszpanii aktywizują się

MADRYT (PAP) — Korespondent PAP Mirosław Ikonowicz pisze:

„Hiszpania nie zaakceptuje różnicowania sił demokratycznych w procesie legalizacji ani okrojonej amnestii politycznej" — oświadczył wybitny przywódca opozycyjny **Marcelino Camacho**, wybrany w niedzielę na stanowisko odpowiedzialnego za sekretariat koordynacyjny Komisji Robotniczych. Wybór nastąpił podczas zgromadzenia generalnego Komisji Robotniczych.

Na zgromadzeniu, które odbyło się niejawnie, ponieważ władze odmówiły jego autoryzowania, wybrano również 150-osobowy generalny komitet koordynacyjny. W nowo wybranych instancjach Komisji Robotniczych reprezentowanych jest 5 partii lewicy, w tym Komunistyczna Partia Hiszpanii i Socjalistyczna Partia Ludowa oraz katoliccy działacze związkowi.

Już za dwa dni pierwsze imprezy Suwalskiego Festynu Prasowego

Ciąg dalszy ze str. 1

pucowali miasto. Młodzież z obozów wypoczynkowych i urlopowicze z domów wczasowych pracowali m. in. przy plantowaniu terenu wokół Alei Wczasów, porządkowano zieleń itp. **W Zakładzie Płyt Pilśniowych i Wiórowych** wykonano festynową estradę, z pomocą **Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** przygotowano oświetlenie, plastyk z powołania, a księgowy z zawodu — **Kazimierz Stankiewicz** sporządził odpowiednie dekoracje.

Festynowe imprezy odbywać się będą w większości **na placu za Urzędem Miasta i Gminy przy Al. Wczasów.** Aktualnie ustawia się tam efektowne formy przestrzenne, reklamujące nasz festyn. Na wypadek deszczu, przygotowano „mokry" wariant programu — imprezy przeniesione zostaną do **„Warmianki".**

Festyn, na który organizatorzy zapraszają 25 tys. turystów przebywających obecnie w Rucianem-Nidzie i jego okolicach oraz blisko 4 tys. mieszkańców miasta, rozpocznie się w piątek, 16 lipca, o godz. 16 **„POCHODEM MŁODOŚCI".** Młodzież z obozów i kolonii ze śpiewem i muzyką przemaszeruje ulicami miasta na plac festynowy.

Przygotowano atrakcyjny program artystyczny. Najpierw zaprezentuje się białostocka Estrada, w barwach której wystąpią sławni piosenkarze i aktorzy z całego kraju. Grać i śpiewać będzie doskonały zespół wokalno-instrumentalny **„SEZAM"** z solistami. Całość nosi tytuł — **„PRZYGODA z GAZETĄ".** Ponadto gościnnie wystąpi amatorski zespół artystyczny — chór, balet i kapela ludowa — z **Domu Kultury Zakładów Metalowych „Predom — Mesko"** w Skarżysku Kamiennej. Fotoreportaż z tych Zakładów zamieszczamy na str. 3. Po Jeziorze Nidzkim kursować będą statki „Żeglugi Mazurskiej" w **rejsach spacerowych.**

Kulminacyjnym punktem imprez w sobotę, 17 lipca będzie **uroczyste spotkanie władz miejskich z aktywem społeczno - gospodarczym miasta i przedstawicielami wczasowiczów z okazji 10-lecia miasta.** Początek spotkania o godz. 19 w Urzędzie Miasta i Gminy. M. in. zasłużonym dla rozwoju miasta społecznikom wręczone **zostaną pamiątkowe medale.**

W leśniczówce **PRANIE,** gdzie mieszkał i tworzył Konstanty Ildefons Gałczyński o godz. 17 — koncert poświęcony wielkiemu poecie. Dla amatorów sportu — na Jeziorze Nidzkim **regaty żeglarskie o Srebrną Wstęgę Jezior.** (początek, godz. 9), a dla wszystkich **zabawa ludowa** na festynowej estradzie, gdzie również koncertować będzie zespół wokalno-instrumentalny **„Diamenty" z kombinatu „Fasty" w Białymstoku.**

W NIEDZIELĘ, 18 lipca, od rana na placu festynowym organizatorzy zapraszają **na kiermasz książek, wydawnictw, płyt i reprodukcji oraz pokazy mody** w wykonaniu modelek. Na estradzie najpierw wystąpią **„Marzycielki" z Ełckiego Domu Kultury** w programie pt: **„Najpiękniejsza jest moja Ojczyzna"** oraz zespół folklorystyczny **„Złote kłosy" z PGR w Ołowniku** (woj. suwalskie) z piosenkami warmińsko-mazurskimi.

Głównym punktem programu będzie jednakże występ estrady warszawskiej z programem zatytułowanym **„A TO JEST WARSZAWA".** Zobaczymy i usłyszymy m. in. **Janinę Jaroszyńską, Jolantę Kubicką, Halinę Malak, Reginę Pisarek, Teresę Tutinas, Ninę Urbano, Waldemara Koconia, Adama Zwierza i 5-osobową orkiestrę z Chmielnej.** Początek koncertu o godz. 20.

Serdecznie zapraszamy i życzymy uczestnikom festynu udanej zabawy i przyjemnego wypoczynku.

K. PRÓCHNIEWICZ

Obrady Komitetu Rozbrojeniowego

Prace nad nową pokojową konwencją międzynarodową

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz, pisze:

W Genewie podano, że obradujący tu Komitet Rozbrojeniowy — główne forum wielostronnych rokowań na temat ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia w skali światowej — przystąpił w poniedziałek do konkretnych negocjacji nad wspólnym tekstem konwencji w sprawie zakazu wykorzystywania dla celów militarnych lub wrogich techniki modyfikacji środowiska naturalnego. Nastąpiło to na wniosek delegacji ZSRR i USA — państw, które projekt tej doniosłej konwencji międzynarodowej zgłosiły wspólnie w 1975 roku.

Zgodnie z propozycją ZSRR i USA, Komitet Rozbrojeniowy podjął też decyzję **o powołaniu specjalnej grupy ekspertów rządowych, która począwszy od 9 sierpnia br. zajmie się problemami technicznymi,** związanymi z inicjatywą ZSRR w sprawie międzynarodowego porozumienia o zakazie badań i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady. W dyskusji podkreślano zwłaszcza, **że propozycja ta stanowi inicjatywę podjęcia istotnego kroku w celu powstrzymania lub zapobieżenia technologicznemu wyścigowi zbrojeń w momencie,** kiedy posunięcia takiego nie utrudniają — jak np. w przypadku broni jądrowej lub chemicznej — wprowadzone już w skład uzbrojenia wojsk rodzaje i systemy broni.

Przedmiotem intensywnych prac jest również wniesiona przez Polskę i inne kraje socjalistyczne **propozycja zawarcia międzynarodowego porozumienia w sprawie całkowitego zakazu rozwoju, produkcji i magazynowania broni chemicznej oraz zniszczenia jej zapasów.** Komitet powołał w tej sprawie specjalną grupę ekspertów technicznych, która przystąpiła już do pracy.

Prace obecnej sesji Komitetu dotyczą również problematyki nierozprzestrzeniania broni jądrowych, zgodnie z postulatami wysuniętymi przez zakończoną w maju ub. roku światową konferencję przeglądu realizacji układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Podkreśla się zwłaszcza konieczność dalszego umocnienia efektywności działania układu poprzez jak najpełniejszą jego uniwersalizację. Witając przystąpienie Japonii do układu, kraje uczestniczące w Komitecie opowiadały się za przystąpieniem tych państw, które dotychczas tego nie uczyniły, zwłaszcza tych, które dysponują wysoko rozwiniętą technologią nuklearną i mają rozbudowaną bazę naukowo-badawczą w tym zakresie.

W SKRÓCIE

✱ **LIZBONA** — Przemawiając na uroczystości promocji kadr dla floty wojennej Angoli, prezydent Agostinho Neto poinformował, że kilka dni temu wojska południowoafrykańskie ponownie wtargnęły na terytorium LRA, paląc trzy wioski i raniąc kilku mieszkańców.

✱ **LONDYN** — Powołując się na rozgłośnię w Kampali Agencja Reutera podaje, iż jednostki kenijskie atakują ugandyjską policję i celników na granicy z Kenią. Radio zapowiedziało, że w związku z tym władze ugandyjskie zgłoszą „energiczny protest dyplomatyczny".

✱ **DELHI** — W Delhi podano oficjalnie do wiadomości, że Chiny mianowały pierwszego po 15 latach ambasadora w Indiach. Jest nim Czen Czao juan. Ma on przybyć wkrótce do Delhi. W ubiegłym tygodniu przybył do Pekinu pierwszy od 15 lat ambasador indyjski. Od 1961 r. stosunki między ChRL i Indiami były zamrożone, co wyrażało się w nieobsadzaniu stanowiska ambasadora.

✱ **RZYM** — W poniedziałek rano sejsmografy w Udine w Wenecji julijskiej zarejestrowały wstrząs sejsmiczny o sile 5 stopni w skali Mercalliego. Jak wiadomo, ta część Włoch w dniu 6 maja była nawiedzona katastrofalnym trzęsieniem ziemi. Poniedziałkowy wstrząs nie spowodował ofiar ani strat materialnych.

W 1978 roku — jednolity system energetyczny krajów RWPG

MOSKWA (PAP) — Trwają prace na dwóch ostatnich odcinkach linii przesyłowej Winnica (ZSRR) — Albertirsa (Węgry). Radzieccy specjaliści wznoszą magistralę od stacji Zapadnoukrainskaja do granicy państwowej, a na spotkanie zbliżają się z terytorium WRL budowniczowie węgierscy. Ta linia energetyczna o napięciu 750 kilowoltów będzie głównym ogniwem jednolitego systemu energetycznego zainteresowanych europejskich krajów RWPG i Jugosławii. Zostanie ona przekazana do użytku w 1978 r.

W ostatnich latach europejskie kraje RWPG przekazały do eksploatacji sześć międzypaństwowych linii przesyłowych o napięciu 220 — 400 kilowoltów.

Projekt utworzenia jednolitego systemu energetycznego europejskich krajów RWPG jest unikalnym pod względem zakresu przykładem współpracy międzynarodowej. Po zbudowaniu tego systemu powstanie możliwość zwiększenia wzajemnych dostaw energii elektrycznej, wzrośnie niezawodność i efektywność zaopatrzenia w energię elektryczną.

Zmiana niektórych przepisów celnych

WARSZAWA (PAP) — Z dniem 14 lipca br. wprowadza się zmiany przepisów celnych, które mają na celu dalszą racjonalizację przywozu do Polski i wywozu z Polski niektórych towarów przez osoby przekraczające granice, a także w obrocie pocztowym.

1. Zniesione zostało cło przywozowe od: kawy naturalnej (surowej, palonej i w ekstraktach), herbaty, czekolady i wyrobów czekoladowych, kawioru, oliwy (oleju z oliwek), pieprzu.

2. Wprowadzony został zakaz wywozu z Polski następujących towarów:

- naturalnych skór futrzanych i wszelkich wyrobów z nich jak: futer, kożuchów, czapek, rękawiczek, błamów, kołnierzy itp.,
- wszelkiej odzieży skórzanej ze skóry naturalnej jak: płaszczy, kurtek, marynarek, spódnic, kamizelek itp.,
- wszelkiej galanterii odzieżowej ze skóry naturalnej jak: rękawiczek, nakryć głowy itp.,
- tkanin i dzianin bawełnianych i bawełnopodobnych, tkanin wełnianych oraz wszelkich wyrobów z tych tkanin i dzianin jak: odzieży, bielizny pościelowej i stołowej, skarpet, galanterii odzieżowej, kap, narzut itp.,
- odzieży i galanterii odzieżowej dla dzieci do lat 11 bez względu na rodzaj materiału, z którego ta odzież i galanteria zostały wykonane,
- bielizny osobistej bez względu na rodzaj materiału, z którego ta bielizna została wykonana,
- obuwia wszelkiego rodzaju, bez względu na to z jakiego materiału zostało wykonane, a więc np. ze skór naturalnych i sztucznych czy też z innych materiałów,
- wyrobów jubilerskich i złotniczych ze złota, platyny i metali platynowych, a także z kamieniami szlachetnymi i półszlachetnymi oraz z perłami,
- maszyn do szycia,
- opon i dętek do pojazdów samochodowych jedno- i dwuśladowych,
- paliw ciekłych do silników nisko- i wysokoprężnych — benzyny i olejów napędowych.

3. Zakaz wywozu obuwia oraz wyrobów z tkanin i dzianin bawełnianych i bawełnopodobnych oraz z tkanin wełnianych nie dotyczy wyrobów o charakterze pamiątkarskim bieżącej produkcji, będących wytworem rzemiosła artystycznego, nabywanych najczęściej w sklepach „Cepelii" np. kilimów, makatek, bieżników, pasów dekoracyjnych, powłoczek dekoracyjnych, serwet i serwetek dekoracyjnych itp. Przedmioty te mogą być wywożone za granicę w ilościach nie wskazujących na przeznaczenie handlowe, bez cła lub po zapłaceniu cła, jeżeli jest ono przewidziane w taryfie celnej wywozowej z tym, że turyści korzystają nadal z uprawnienia do bezcłowego wywozu upominków o wartości do 1000 zł.

4. Podróżni (turyści) mogą wywozić przedmioty objęte zakazem (odzież, bieliznę, galanterię odzieżową i obuwie) potrzebne im w podróży i w czasie pobytu za granicą. Rodzaj i ilość takich przedmiotów wywożonych przez podróżnych powinny odpowiadać porze roku, płci, wiekowi, okresowi pobytu za granicą, to znaczy obowiązujące dotąd normy i zasady przywozu przez cudzoziemców i wywozu przez obywateli polskich przedmiotów niezbędnych w czasie podróży nie ulegają zmianie.

5. Ulegają zmianie zasady wywozu artykułów spożywczych przez osoby przekraczające granicę. Turyści polscy mogą wywozić bez cła: mięso, ryby, drób i przetwory z nich do 2 kg łącznie, tłuszcze zwierzęce i roślinne do 1 kg łącznie, przetwory mleczarskie do 1 kg łącznie, czekoladę i wyroby czekoladowe do 0,500 kg łącznie, kawę naturalną do 0.100 kg, ryż do 1 kg oraz cukier do 1 kg. Inne środki spożywcze mogą być wywożone tylko w ilościach potrzebnych na czas trwania podróży i pobytu za granicą: w przypadku turysty polskiego czas taki obejmuje dojazd do miejsca przeznaczenia, okres pobytu za granicą oraz czas powrotu do kraju, łącznie w granicach urlopów pracowniczych i szkolnych do 4 tygodni. Wywóz żywności przez pozostałe kategorie podróżnych ulega ograniczeniu do ilości niezbędnych, np. na czas powrotu do swego kraju.

6. Ilość środków spożywczych dopuszczaną do wywozu bez cła podano w maksymalnych granicach; w zależności od sposobu odbywania podróży ilości te mogą być zmniejszane przez urzędy celne (np. przy wyjazdach za pośrednictwem biura podróży). Dodatkowe ilości środków spożywczych nie będą dopuszczane do wywozu.

7. Paliwo do pojazdów samochodowych będzie mogło być wywożone tylko w ilości znajdującej się w zbiorniku na stałe wbudowanym do pojazdu samochodowego; paliwo w kanistrach nie będzie dopuszczane do wywozu.

Jednocześnie informuje się, że nie dopuszczone do wywozu towary w zasadzie nie będą mogły być składane w depozycie urzędów celnych, a w przypadku złożenia, terminy ich przechowywania, zwłaszcza artykułów spożywczych zostaną znacznie skrócone.

W związku z tym przy próbach wywozu za granicę towarów podlegających ograniczeniom i zakazom podróżny może ponieść ryzyko wydłużenia czasu odprawy granicznej i kosztów związanych z osobistym ekspediowaniem dla pozostawienia tych towarów w kraju (odwiezienie ich lub wysłanie pocztą).

Zakazy wywozu towarów określonych w pkt. 2 zostały wprowadzone na okres przejściowy i obowiązują do dnia 31 grudnia br.

Zmiany w przepisach zostały opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 25.

Choroby serca główną przyczyną zgonów w USA

WASZYNGTON (PAP) — Według danych amerykańskiego krajowego ośrodka statystyki medycznej w 1975 r. choroby układu sercowo-naczyniowego były w Stanach Zjednoczonych główną przyczyną zgonów. Pociągnęły one za sobą śmierć 600 tys. osób, co stanowi 37,8 proc. wszystkich zejść śmiertelnych. Na drugim miejscu w tej smutnej statystyce uplasowały się choroby nowotworowe. Były one przyczyną 19,5 proc. zgonów. W porównaniu z 1974 r. liczba ta jest wyższa o 2,3 proc.

Sezonowa podwyżka cen jaj

WARSZAWA (PAP) — W dniu 13 lipca 1976 r. (wtorek) wprowadza się sezonową podwyżkę cen detalicznych jaj. Ceny detaliczne jaj dużych podwyższa się do 3.00 zł, jaj średnich do 2.70 zł, jaj małych do 2.40 zł za 1 sztukę.

Katastrofalne skutki kaprysów aury

Ciąg dalszy ze str. 1

sześć miast. Władze opracowały plan natychmiastowej pomocy ofiarom katastrofy.

Podczas gdy w północnych Włoszech trwa susza, południe kraju zostało nawiedzone przez wichury i obfite opady deszczu. Wichura spustoszyła zupełnie małą miejscowość Tula w prowincji Sassari, w północno-zachodniej części Sardynii. Zginęły trzy osoby.

Od początku tego roku we Francji — jak poinformowało ministerstwo spraw wewnętrznych tego kraju — pastwą płomieni padło 40 tys. hektarów lasów i upraw rolnych. Długotrwała susza wyrządziła także duże szkody w rolnictwie austriackim. Znacznie wzrosły ceny produktów rolnych.

Jak informuje Agencja UPI, niektóre wielkie farmy w Walii już od 10 dni są pozbawione wody. Na skutek złej sytuacji hydroenergetycznej w Portugalii nadal przerywa się dostawy prądu elektrycznego.

Według wypowiedzi komisarza gospodarczego EWG, Pierre'a Lardinoisa, na skutek katastrofalnej suszy kraje członkowskie tej organizacji muszą liczyć się ze stratami w zbiorach zbóż wynoszącymi 5 mln ton.

SPORT

Przed Olimpiadą w Montrealu

Wciągnięcie na maszt polskiej flagi

W niedzielę o godz. 16.00 czasu miejscowego na Placu Narodów w wiosce olimpijskiej w Montrealu odbyła się kolejna uroczystość wciągnięcia na maszt flag państw, uczestniczących w XXI IO. Na Plac Defilad wmaszerowało 6 drużyn: Monaco, w błękitnych, pięknie prezentujących się strojach, Polska, a za nią NRD, CSRS, Togo i Kanada. Sportowców powitał mer wioski Ivan Dubois, życząc jak najlepszych wyników oraz miłego pobytu w Montrealu. Następnie szefowie ekip otrzymali symboliczne klucze do wioski olimpijskiej. W imieniu reprezentacji Polski klucze odebrał prezes PFS — Marian Renke. Przy dźwiękach hymnów hostessy wciągnęły na maszty flagi sześciu państw.

We wtorek w hotelu Elisabeth w Montrealu rozpoczęła obrady sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Jak zwykle posiedzenie poprzedziło spotkanie Komitetu Wykonawczego, na którym zatwierdzono porządek obrad oraz omówiono najważniejsze problemy.

Od trzech dni Komitet MKOl rozpatrywał problem tajwański. Po konsultacjach z kanadyjskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Komitet Wykonawczy MKOl postanowił, że drużyna Tajwanu może uczestniczyć w Olimpiadzie montrealskiej występując jako „Tajwan". Jest to zgodne z opinią większości działaczy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oraz obowiązującymi w Kanadzie przepisami. Warto przypomnieć bowiem, że Kanada nawiązała kontakty dyplomatyczne z ChRL i nie uznaje Tajwanu. MKOl zaproponował ponadto reprezentacji Tajwanu możliwość występowania pod flagą olimpijską.

Decyzja Komitetu Wykonawczego, który obradował pod przewodnictwem lorda Killanina, spotkała się z poparciem międzynarodowej opinii sportowej.

★

Po okresie upałów w Montrealu pochmurna pogoda. W poniedziałek od rana padał deszcz, mimo to było ciepło i parno. Synoptycy zapowiadają rozpogodzenia i zapewniają, że w dniach Olimpiady w Montrealu będzie słonecznie. Od pogody uzależniona jest decyzja w jakich strojach wystąpi nasza ekipa podczas uroczystości otwarcia Igrzysk. Istnieje kilka wariantów od eleganckich błękitnych garniturów poprzez białe safari aż do białych płaszczy i kapeluszy w stylu retro. Na ostateczną decyzję będzie miała wpływ aura. Wiadomo natomiast, że chorążym naszej ekipy będzie kajakarz Grzegorz Śledziewski.

★

Stan zdrowia Stanisława Szozdy, po bakteryjnym zatruciu, jakiemu uległ on w ubiegłym tygodniu, wyraźnie się poprawił i w niedzielę wznowił on treningi. Jest jeszcze osłabiony, ale szybko powraca do sił. Dr Rusin nie podjął jeszcze decyzji czy wystartuje on w wyścigu drużynowym, przewidzianym na 18 bm.

★

Wioska olimpijska w Montrealu — kompleks betonowych 22-piętrowych budynków nie stwarza najlepszej atmosfery przedstartowej. Zawodnicy wielu krajów, chętnie więc uciekają z wioski, szukając zieleni i terenów treningowych.

Dużym powodzeniem wśród zagranicznych ekip cieszy, się miejscowość Rawdon. Tu zarezerwowano ośrodek, w którym spędzać będą ostatnie dni przed startem polscy lekkoatleci. W Rawdon przebywać będzie także ekipa radziecka. Niektórzy ze sportowców radzieckich wprost z lotniska udadzą się do tej pięknej, położonej wśród gór i jezior miejscowości. Warto dodać, że Rawdon jest najbliżej położonym od Montrealu ośrodkiem narciarskim. Tereny są tu piękne, górzyste, pokryte lasami.

— TELEGRAMY —

▶ Podczas zawodów lekkoatletycznych o Memoriał J. Michałowicza Jacek Wszoła ustanowił rekord Polski w skoku wzwyż wynikiem 2,26. Poprzedni rekord należał także do tego zawodnika i był gorszy o 1 cm.

Na tych samych zawodach Irena Szewińska wygrała bieg na 100 m w czasie 11,22 sek.

W skoku o tyczce Władysław Kozakiewicz pokonał Amerykanów uzyskując najlepszy wynik w tej konkurencji — 5,60 m, drugie miejsce zajął Tadeusz Ślusarski — 5,40, a trzecie Wojciech Buciarski — 5,30. Taki sam wynik osiągnęli zawodnicy USA.

★

▶ Pięcioetapowy, międzynarodowy wyścig kolarski, o „Wielką Nagrodę Quebecu" zakończył się generalnym sukcesem Holendra Arie Hassinka, który uzyskał łączny czas 16:40.28 godz.

Drugie miejsce zajął reprezentant ZSRR Aavo Pikkuus w czasie gorszym o 5 sek. Na czwartej pozycji ex aequo sklasyfikowano Polaka Wojciecha Matusiaka i Amerykanina George'a Mounta. Obaj uzyskali czas gorszy od Hassinka o 15 sekund.

★

▶ Jugosłowiański dziennik „Politika" w obszernym dodatku poświęconym Olimpiadzie w Montrealu, rozważania o rozgrywkach piłkarskich opatrzył tytułem „ZSRR czy Polska?".

Zdaniem „Politiki" — nie byłoby niespodzianki, gdyby w finale spotkały się jedenastki ZSRR i Polski.

Dziennik pisze o przygotowaniach obu drużyn, wymienia nazwiska reprezentantów Polski i ZSRR, a dalej stwierdza, że jedyną reprezentacją, która może włączyć się do walki o medale, jest NRD. Natomiast z zespołów pozaeuropejskich o czołowe miejsce ubiegać się może — zdaniem „Politiki" — jedynie Brazylia.

VIII Igrzyska Młodzieży wchodzą w decydującą fazę

Tegoroczne Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Studenckiej rozgrywane w Poznaniu dorównują liczbą uczestników i ilością rozgrywanych konkurencji Olimpiadzie, a dla startujących w nich młodych sportowców są na pewno nie mniejszym przeżyciem niż Montreal dla naszych dorosłych reprezentantów. Dziewczęta i chłopcy z równą zaciętością walczą o medale, jak i o miejsca dziesiąte czy dwudzieste.

Wczorajszy dzień był dla większości reprezentantów naszego regionu dniem raczej spokojnym. W igrzyskowe szranki wstąpili kajakarze, dżudowcy i jeden pływak. Nadal walczą na jeziorze Kiekrz żeglarze. Emocje zaczną się dziś kiedy rozpoczną się pojedynki o medale w grach zespołowych.

Koszykarki Białegostoku w walce o brązowy „krążek" zmierzą się z Tarnowem. O ten sam kolor medalu walczą szczypiorniści. W pojedynkach o miejsce 5—6 grać będą zespoły siatkarek i siatkarzy Białegostoku.

Niefortunnie rozpoczęli dżudowcy Białegostoku. Najlepszy w zespole Kiszkiel (waga do 56 kg) przebrnął przez eliminacyjne sito i w następnym pojedynku już w 1 minucie doznał kontuzji ręki i musiał się poddać. W pływaniu oglądaliśmy w akcji tylko Milewskiego (Białystok). Na 100 m stylem dowolnym zajął on 9 miejsce.

Nieco wcześniej rozdzielono medale w zapasach. W stylu klasycznym Józef Grądzki (Białystok), uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 w Mońkach wywalczył I miejsce, a jego kolega szkolny Henryk Dalecki był 8. W stylu wolnym Z. Milewski (Białystok) uplasował się na 11 miejscu.

Na zakończenie wczorajszego dnia otrzymaliśmy miły meldunek z Kiekrza. Pomyślne wiatry dmuchają w żagle suwalczan. Po pięciu biegach w klasie „Cadet" Kołodziejczak zajmuje 5 miejsce, a Żarakowski — 8. W klasie „Ok. Dinghy" Kulaszewicz plasuje się na 6 pozycji, natomiast w klasie „420" na 10 miejscu znajduje się Czajkowski.

Gród Przemysława jest obecnie stolicą młodości i sportu. Równolegle z Igrzyskami rozgrywany jest XX międzynarodowy finał lekkoatletyczny „Czwórboju Przyjaźni". Startuje 10 reprezentacji krajów europejskich oraz Kuba, Wietnam i Mongolia.

L. TARASIEWICZ

PRZEPLATANIEC

BOKS

W najbliższą środę, w Ełku o godz. 18 odbędzie się mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Federacji „Kolejarz" oraz zespołem złożonym z pięściarzy Mazura i warszawskiej Polonii. W hali przy ul. Kościuszki wystąpią wszyscy kandydaci do reprezentowania barw kraju w mistrzostwach Europy Kolejarzy, które odbędą się w Sofii.

KOLARSTWO

W Nowym Dworze Mazowieckim rozegrano strefowe indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w kolarstwie. W wyścigu juniorów starszych bardzo dobrze spisali się kolarze naszego okręgu. Zwyciężył Leszek Gawędzki (PRIM), A. Baranowski (PRIM) był trzeci. Wyżej wymienieni oraz I. Gawędzki, J. Zalewski, T. Pawlik (wszyscy PRIM) oraz B. Skoczeń, Linkowski i M. Grabek (Gwardia) oraz L. Skonieczny (WLKS Łomża) zakwalifikowali się do finałów mistrzostw Polski. Spośród juniorów młodszych sztuka ta udała się jedynie B. Chrzanowskiemu (PRIM Ełk).

OLIMPIADA INWALIDÓW

W Toronto w dniach 4—11 sierpnia odbędą się Igrzyska Olimpijskie Inwalidów. Startować będzie 75 krajów, w tym 38-osobowa reprezentacja Polski. W reprezentacji naszego kraju znalazł się także białostoczanin Mirosław Nowakowski, który będzie bronił barw Polski w pływaniu. Jest on uczniem III LO w Białymstoku, członkiem Międzyspółdzielnianego Ogniska Sportu, Rehabilitacji, Turystyki i Wypoczynku przy zrzeszeniu sportowym „Start".

Będzie to jego drugi start zagraniczny; w zeszłym roku na światowych igrzyskach paraplegików w Stoke Mandeville wywalczył on 5 medalów. Białostoczanin jest drugim zawodnikiem z naszego miasta, który wystąpi na olimpiadzie inwalidów. Pierwszą była Maria Birycka, która w Helderbergu (RFN) w roku 1972 zajęła czwarte miejsce w wieloboju lekkoatletycznym.

IMPREZY MASOWE

Dla uczczenia święta spółdzielczości w dniach 18—22 bm. WZ LZS i WZGS organizują rajd kolarski. Udział w tej turystycznej imprezie mogą wziąć wszyscy chętni, którzy ukończyli 16 lat. Zgłoszenia telefoniczne 372-57 i 374-45.

Natomiast 24—25 w Brańsku odbędzie się wojewódzki zlot turystyczny (wielodyscyplinowy). Mogą w nim brać udział wszyscy chętni mieszkańcy wsi woj. białostockiego. Zgłoszenia do dnia 15 bm. pod adresem WZ LZS 15-950 Białystok lub na wyżej podane numery telefonów.

Z zagranicy

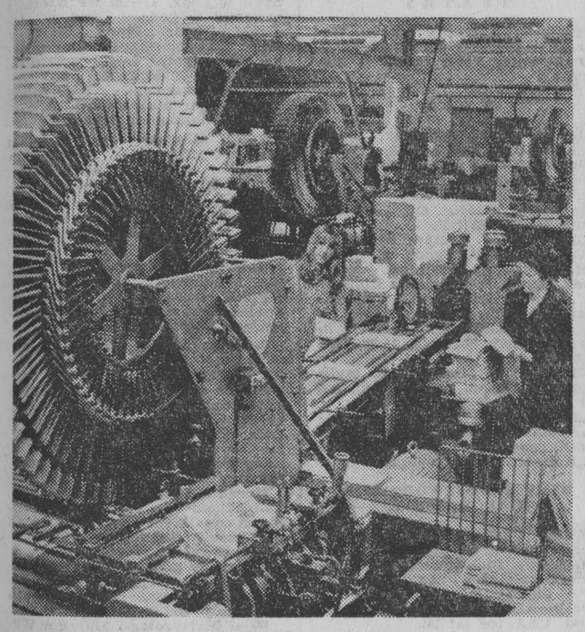

ZSRR. Czechowskie Zakłady Poligraficzne w obwodzie moskiewskim obchodziły niedawno 10-lecie swego istnienia. Jest to jedno z największych tego typu przedsiębiorstw Kraju Rad. Zakłady te opuszcza 240 tytułów dzienników o łącznym nakładzie miesięcznym 20 milionów egzemplarzy. Wielkość produkcji w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększy się o 6,8 proc.

NA ZDJĘCIU: introligatornia zakładów.

CAF—TASS

W krajach RWPG

NOWE ZŁOŻA RUDY ŻELAZA W ZSRR

Na Uralu, w obwodzie kurgańskim, 200 km od Czelabińska odkryto nowe złoża rudy żelaza położone na głębokości ok. 1000 metrów. Odkrycie to potwierdza teorię, iż turgański „pas" złóż rudy żelaza nie kończy się w Kazachstanie, lecz ciągnie do Uralu. Jeśli nowe zasoby okażą się bogate, będzie to mieć duże znaczenie, ponieważ bardzo wydajne złoża uralskie ulegają znacznemu zmniejszeniu w wyniku intensywnej eksploatacji. Zmusza to do sięgania po rudy z niską zawartością żelaza, co znacznie podraża koszty.

ROZBUDOWA BUDAPESZTU

Z ponad 70 mld forintów, które w planie rozwoju gospodarczego na lata 1976—1980 przeznacza się na rozwój Budapesztu, 40 mld wykorzystane zostanie na poprawę warunków mieszkaniowych. Realizacja tych zadań pójdzie w dwu kierunkach: budowy nowych domów, jak i rekonstrukcji już istniejących. Do roku 1980 przewiduje się wzniesienie 90—100 tys. nowych mieszkań (w ub. pięciolatce oddano do eksploatacji ok. 78 tys.). Na modernizację starych domów wydatki wyniosą 16 mld forintów, generalne remonty będą przeprowadzone w 25 tys. mieszkań, zmodernizowanych zostanie dalsze 20 tys.

Duże środki finansowe otrzyma także szkolnictwo i ochrona zdrowia. Do roku 1980 powstaną 123 nowe szkoły, liczba łóżek w szpitalach zwiększy się o 1300, zaś miejsc w przedszkolach o 6,5 tys. i w żłobkach o 14 tys.

RADZIECKIE SAMOCHODY W CZECHOSŁOWACJI

W ostatnich 20 latach Związek Radziecki dostarczył do Czechosłowacji 250 tys. samochodów; obecnie co piąty wóz osobowy eksploatowany w CSRS jest produkcji radzieckiej. Są wśród nich samochody Pobieda M 20, Wołgi, Moskwicze, Łady; te ostatnie cieszą się wielkim powodzeniem na rynku CSRS. Przewiduje się, że od 1977 roku znajdzie się w Czechosłowacji nowy model samochodu Łada — 2106.

ZBIORY RYŻU NA KUBIE

W jednym z większych gospodarstw rolnych w okolicy Vertentes w prowincji Kamaguej, nastawionym na produkcję ryżu, rozpoczęły się zbiory. Przygotowują się do żniw także pracownicy innych regionów kraju, przede wszystkim w południowo-zachodniej prowincji Oriente. Uprawie tej rośliny — jest to jeden z tradycyjnych artykułów żywnościowych na Kubie — poświęca się wiele uwagi. Oparta jest ona na podstawach naukowych przy wykorzystaniu najnowszych osiągnięć agrotechniki i maksymalnej mechanizacji. Produkcja ryżu w ostatnich latach zwiększyła się 6-krotnie.

(Interpress)

Zdradliwe menu

Jeżeli zachodnioniemieckie panie domu nie przestaną gotować jak za czasów swoich prababek, każdy miesiąc przynosić będzie coraz więcej wszelkiego rodzaju chorób i schorzeń wynikłych z nieprawidłowego odżywiania. Taki mniej więcej jest morał 480-stronicowego raportu o stanie zdrowia i sposobie odżywiania się obywateli RFN, opracowywanego przez Federalne Ministerstwo Zdrowia co 4 lata.

Tegoroczny bilans wykazuje wyraźną tendencję i skutki błędów w odżywianiu się większości obywateli RFN. Co drugi obywatel RFN cierpi np. na dużą nadwagę — u co piątego sięga ona ponad jedną trzecią wymaganej wagi. Winne są tu zbyt tłuste posiłki oraz nadmierne spożycie alkoholu — piwa i wódek — rosnące notabene z każdym rokiem.

Jest rzeczą zadziwiającą, jak tradycyjne w swym sposobie gotowania są zachodnioniemieckie panie domu, które mają naprawdę wiele możliwości urozmaicenia codziennego menu. Można pójść o zakład, że w piątek w 90 proc. zachodnioniemieckich domów podana będzie na stół ryba, sobotę charakteryzować będą odsmażane kartofle i zupa na mięsie, a poniedziałek będzie dniem resztek ze wspaniałości obiadowych niedzieli, kiedy to na stole bezwzględnie pojawić się musi m.in. pieczeń.

Większość zachodnioniemieckich pań domu, które uważają się za świetne gospodynie, nie zdaje sobie sprawy z krzywdy, jaką wyrządzają sobie i swoim domownikom nieodpowiednim odżywianiem. Jedynie 8 proc. z nich prowadzi kuchnię, uwzględniającą wartości kaloryczne i odżywcze posiłków. Większość natomiast stosuje przejęte od matek i babek przepisy, nie zastanawiając się nad zmieniającymi się potrzebami ludzkiego organizmu.

Skutki wadliwego odżywiania się widać zresztą już na przykładzie dzieci — co piąte dziecko w RFN ma nadwagę, a co drugi z dorosłych „nadwagowców" wyrastał od dzieciństwa w absolutnej nieświadomości, jaką rolę w odporności na chorobę i w zapewnieniu dłuższego życia odgrywa racjonalne odżywianie i kontrola swojej wagi.

Raport apeluje więc o wprowadzenie do szkół nauki o racjonalnym odżywianiu. Jak dotąd jednak spora część nauczycieli ze zdziwieniem wysłuchuje tego postulatu, nie widząc nic złego w obficie zastawionym stole.

(Interpress)

H. UŻYCKA

W STARYM STYLU. Piwowar z beczką piwa i urzędnik w tradycyjnym meloniku i z parasolem — to fragment rzeźby nowej fontanny „w starym stylu" na berlińskim Placu Aleksandra w centrum stolicy NRD.

CAF—AP

W Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Sokółce harcerską kampanię „SPRAWNY WARSZTAT UCZNIA" przeprowadzono tak: Rada Szczepu ZHP powołała zespoły kontrolne, które dokonały przeglądu warunków nauki w domach, internacie i w szkole. Wnioski i postulaty przedstawiono Radzie Pedagogicznej. Większość z nich została już zrealizowana.

Do nauki — chociażby kąt

To, co stwierdziły zespoły, niezupełnie zgadzało się z oficjalnymi, dyrektorskimi danymi. Według wykazów szkolnych na stancjach mieszkało 18 uczniów, tymczasem koleżeński przegląd wykazał aż 76 takich osób. Czyżby wykazy były do luftu?

Prowadzenie stancji to dla gospodarza nie tylko pobieranie pieniędzy. Nie wystarczy dać ogłoszenie w gazecie, albo — bo to nic nie kosztuje — przyczepić kartkę do słupa: *„Przyjmę ucznia na mieszkanie"*. Trzeba zarejestrować stancję w szkole, która informuje o tym milicję, znosić wizyty komisji, czepiającej się a to złego oświetlenia, a to braku łazienki, albo w ogóle złego stanu higieniczno-sanitarnego. Można nie uzyskać pozwolenia na przyjęcie uczniów na stancję, pozwolenie może być też każdej chwili cofnięte.

Woli więc gospodarz przyjąć po cichu ucznia na mieszkanie, oferując rzekomo mniejszą opłatę. Zawsze też można powiedzieć, że przygarnęło się kuzyna, czy innego pociotka (często tak zresztą bywa), a w rodzinie zwyczajna rzecz, że kilka osób śpi w jednej izbie. Tak tworzy się grupa komorników, uczniów-sublokatorów bez żadnych właściwie praw, rosnąca liczbowo późną jesienią, gdy słota, chłody i wczesny zmrok utrudniają dojeżdżanie, wiosną zaś malejąca, bo można już rzucić cudzy kąt i wracać pekaesem albo nawet rowerem do domu.

Na „dzikich" stancjach oglądały więc zespoły kontrolne takie obrazki: w jednym, dopiero co wykończonym pomieszczeniu budowanego domu stoi małżeńskie łoże, obok dziecięca kołyska, a za parawanikiem mieszka uczennica. Albo w jednej izbie gospodyni wynajmuje kąt pracującej już dziewczynie, która „dokwaterowała" sobie, oczywiście za odpowiednią dopłatą, uczącą się siostrę.

Z oficjalnymi stancjami też zresztą różnie bywa. Zamieszkała dziewczyna w wynajętym pokoju, oddzielnym, ale gdy tylko komisja zakwalifikowana stancję, wniesiono do pokoju babcine łóżko. Wraz z babcią na stancji zadomowiło się dwoje wnucząt, którymi starsza pani opiekowała się.

„ZGODNIE Z ROZKŁADEM JAZDY"

Zespół, któremu powierzono zbadanie, czy w szkole są warunki do odrabiania przez ucznia prac zleconych do samodzielnego wykonania poza lekcjami, wczuł się w położenie dojeżdżających kolegów.

— Leszek, ile masz czasu do odjazdu pociągu?

— Dwie, dwie i pół godziny.

— Co robisz?

— Obijam się.

— Co chciałbyś robić?

— Odrabiać lekcje, poczytać lekturę, zagrać w szachy...

Nie trzeba było chodzenia z góry na dół ani wzdłuż i wszerz, bo wszyscy wiedzieli, że nie ma w „budzie" miejsca do cichej pracy po lekcjach, takiej „odrabianki" jak na piętrach w internacie. Biblioteka i czytelnia? Zamykane są o godzinie 14. Klub? Otwiera się go na zbiórki drużyn.

Czego więc miała szukać po lekcjach w szkole stosiedemdziesiątka „zamiejscowych", gdy musiała pędzić na łeb na szyję do pociągu czy pekaesu, tylko skazana była na czekanie „zgodnie z rozkładem jazdy"?

Można tylko zazdrościć stusześćdziesięciu szczęśliwcom, którym udało się dostać miejsce w internacie. Niestety, jest on za mały jak na istniejące potrzeby i część kandydatów do zamieszkania, przede wszystkim z pierwszych klas, dostaje odpowiedź odmowną.

Ale, ale... Członkowie kontrolującego zespołu, gdy obejrzeli internat, stwierdzili, że oświetlenie pomieszczeń pozostawia wiele do życzenia. Jedna żarówka wysoko pod sufitem to za mało w kilkuosobowym pokoju, którego mieszkańcy nie tylko śpią, ale także uczą się, czytają.

ZAMIAST KUCHENNEGO STOŁU

— Baśka sama sobie była winna — opowiadają Anka i Elżbieta. — *Mieszkała w pokoju wynajętym przez starszą kobietę. Lekcje odrabiała przy kuchennym stole. A przecież wystarczyło wstawić do jej pokoju jakiś stolik i lampkę. Pomogłyśmy jej to załatwić — i już są dobre warunki do nauki.*

Nie we wszystkich rodzicielskich domach uczące się dzieci mają również swoje miejsca do nauki. W szkolnej świetlicy eksponowano więc „wzorcowy kąt" w trzech różnych wersjach. Można go sobie urządzić zgodnie z upodobaniami i według możliwości.

W szkole przystosowano jedno z pomieszczeń na miejsce cichej nauki. Znalazły się tu po dwa komplety podręczników dla wszystkich klas, słowniki, encyklopedie. Otworzono klub, który wyposażono w gry świetlicowe. Zmieniono godziny pracy biblioteki i czytelni. Zaczęła działać harcerska poradnia przedmiotowa, nauczyciele pomagali w odrabianiu lekcji.

Pedagodzy dawno stwierdzili, że za wieloma niepowodzeniami uczniowskimi, przedwczesną rezygnacją z nauki lub też miernymi postępami w szkole, kryje się brak warunków do odrabiania lekcji w domu, do samokształcenia. Pomimo coraz lepszych warunków mieszkaniowych, uniwerytetów powszechnych dla rodziców i stosowania wielu innych form pedagogizacji, obrazek ucznia piszącego coś w zeszycie na okiennym parapecie, albo przycupniętego przy kuchennym stole, na którym odbywa się przygotowywanie posiłków, czy prasowanie, nie jest wcale taki rzadki.

Chorągiew Białostocka ZHP, ogłaszając kampanię „Sprawny warsztat ucznia", wyszła naprzeciw temu problemowi. Wszystkie drużyny i szczepy, zarówno zuchowe jak i harcerskie w szkołach podstawowych oraz średnich, otrzymały zadanie powszechnego przeglądu miejsc nauki w domu, szkole czy internacie. Następnym etapem kampanii są przedsięwzięcia mające na celu doskonalenie warsztatu pracy ucznia. Władze oświatowe zobowiązały kierownictwo szkół i internatów do włączenia się w tym miejscu do kampanii i zrealizowania harcerskich postulatów, dotyczących poprawy warunków nauki w szkołach i internatach.

Uczniowie LO w Sokółce mają znacznie lepsze warunki niż ich koledzy w niejednej szkole. Dobudowane w czynie społecznym skrzydło rozwiązało warunki lokalowe. Jest internat, a z posiłków przygotowywanych w stołówce korzystają nie tylko jego mieszkańcy, ale także ci ze stancji, dojeżdżający oraz uczniowie z miasta, mający trudne warunki rodzinne. Okazało się jednak, że i w tym liceum przegląd odpowiednio przeprowadzony przez harcerzy, był potrzebny i spełnił swoją rolę. Większość postulatów dyrekcja z miejsca zrealizowała. Na lepsze oświetlenie internatu trzeba poczekać do remontu, na zakup lampek nocnych — aż będzie nowy budżet. Wynikami kampanii trzeba zainteresować w nowym roku szkolnym komitet rodzicielski. Tylko co zrobić z „dzikimi" stancjami, bo te oficjalne są kontrolowane, odbiera się pozwolenia.

Kampania „Sprawny warsztat ucznia" przeprowadzona została w większości szkół. Ale nie wszędzie wyciągnięto wnioski z harcerskiego przeglądu i zrealizowano postulaty. Wakacyjne remonty, organizacyjne przygotowania do nowego roku nauki, są okazją, aby to zrobić.

ANIELA ŁABANOW

Nagrody Biennale Fotografii Sportowej

I Ogólnopolskie Biennale Fotografii Sportowej, zorganizowane pod patronatem Białostockiego Towarzystwa Fotograficznego, wywołało duże zainteresowanie. Świadczy o tym chociażby fakt, że wzięło w nim udział 65 fotografików z całej Polski oraz 2 z Litewskiej SRR. Nadesłali oni ogółem 326 prac. Jury pod przewodnictwem Zbigniewa Wojewódzkiego postanowiło złoty medal PTF i 5 tys. zł przyznać Leszkowi Fidusiewiczowi z Warszawy. Srebrny medal i drugą nagrodę otrzymał Zbigniew Gąsior z Gdańska-Oliwy, a brązowy medal i trzecią nagrodę — Tadeusz Brzozowski z miejscowości Jastrzębie. Nagrodę specjalną (wycieczka zagraniczna) przyznano Robertowi Andre z Poznania. Miło nam również donieść, że młody fotoamator z Białegostoku — Andrzej Piecielski otrzymał jedno z wyróżnień

Jury zakwalifikowało 189 prac na wystawę, która zostanie zorganizowana w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Sienkiewicza 3. Uroczyste otwarcie ekspozycji oraz wręczenie medali i nagród laureatom odbędzie się 16 lipca, w przeddzień rozpoczęcia Igrzysk Olimpijskich w Montrealu. Wystawę można będzie oglądać do połowy sierpnia. (jot)

Na wczasach TPD

Ożywioną działalność w zakresie organizacji wakacyjnego wypoczynku dla dzieci mieszkańców woj. łomżyńskiego rozwinął Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży. Zorganizowano wczasy dla dzieci rolników — o czym już informowaliśmy, dzieci trudnych — ogółem około 11 tysięcy podopiecznych TPD skorzysta z różnych form wypoczynku.

W roku bieżącym zorganizowano, co zasługuje na szczególne podkreślenie 5 kolonii zdrowotnych dla dzieci z wadami wrodzonymi, 5 bm. zakończył się pierwszy i rozpoczął drugi turnus na tych koloniach. Oprócz tego — jak informuje dyrektor ZW TPD — Teresa Rogińska, w Czartorii zorganizowano obóz szkoleniowy, na którym przebywało 80 osób — wychowawców kolonii i półkolonii.

(zp)

W nowej siedzibie

Niedawno w Ciechanowcu przekazano do użytku wybudowany kosztem 8.300 tys. złotych biurowiec, w którym mieści się Komitet Miejsko-Gminny PZPR, Urząd Miasta i Gminy oraz Biblioteka Publiczna z czytelnią.

Polepszyły się warunki pracy aparatu politycznego i władz administracyjnych. Biblioteka również korzystnie odczuła tę zmianę. Zwiększyła się w ciągu kilku zaledwie tygodni liczba czytelników i wypożyczeń. Więcej osób korzysta z czytelni. (zp)

Sprzęt gospodarstwa domowego ze Skarżyska-Kamiennej

Zakłady Metalowe PREDOM-MESKO w Skarżysku-Kamiennej (woj. kieleckie) specjalizują się w produkcji zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. Wprowadza się tu do produkcji wiele nowości, opracowywanych przez zakładowe biuro konstrukcyjne. Duże uznanie na rynku krajowym znajduje sokowirówka z mikserem typ VA-370. W tym roku z taśm zejdzie 130 tysięcy tych urządzeń. Wytwarza się tu także domową maszynkę elektryczną do mięsa o nazwie JAGA, oraz wieloczynnościowe roboty kuchenne dla potrzeb małej gastronomii — produkowane we współpracy z zachodnioniemiecką firmą.

Najnowszy wyrób stanowi wieloczynnościowy robot kuchenny o nazwie BARTEK, opracowany w kooperacji z francuską firmą SO.VE.MAR.CO W dokumentacji w 80 proc. wykorzystano jednak osiągnięcia polskiej myśli technicznej. Stanowi on obecnie jedną z lepszych tego typu konstrukcji na świecie. Na jednym zespole napędowym można mianowicie zamontować m.in. mikser, sokowirówkę, szatkownicę. Urządzenia elektroniczne i tyrystorowe gwarantują niezawodność i bezpieczeństwo obsługi. Robot ten jeszcze w tym roku, na razie w małej ilości, znajdzie się w sprzedaży.

W Zakładowym Domu Kultury działa m.in. amatorski zespół artystyczny składający się z chóru, kapeli i baletu. Wystąpi on podczas kilkudniowych imprez Suwalskiego Festynu Prasowego.

Fot. CAF—Stan

Montaż sokowirówki z mikserem VA-370.

Narew niebezpieczna

Wody rzek woj. łomżyńskiego, a przede wszystkim Narwi, są bardzo niebezpieczne. Liczne wiry, wykroty, nieznajomość nurtu są przyczyną wielu utonięć.

Przyczyną utonięć jest również lekkomyślność, kąpiel w stanie nietrzeźwym i brawura oraz brak kąpielisk.

27 czerwca br. w pobliżu Ośrodka Wypoczynkowego PKS w SZABLAKU (gm. Nowogród) utonął w Narwi 46-letni pracownik PKS, mieszkaniec Łomży, Leon — Zygmunt P. Kąpał się on w stanie nietrzeźwym. 28 czerwca w Łomży, w okolicy stadionu sportowego utonął w Narwi 23-letni mieszkaniec Łomży — Jan G.

Tego samego dnia opiekunka obozu letniego w KOŻLU Zofia W. udała się z grupą dzieci nad Pisę, w pobliżu wsi WINCENTY (gm Kolno), gdzie kąpiel jest zabroniona. Nie dopilnowała ona tego by dzieci nie wchodziły do wody. W czasie kąpieli utonął 13-letni Ryszard K. z Grajewa.

Apelujemy do wszystkich osób przebywających nad wodą o zachowanie ostrożności i rozwagi. Kąpiel w miejscach nie wyznaczonych do tego celu, w wodach nieznanych, zbyt często kończy się tragicznie.

(zp)

Elżbieta Kowalik prezentuje sokowirówki.

PRAWNIK RADZI

Obowiązki użytkownika wieczystego

Sposób korzystania z terenu oddanego przez państwo w użytkowanie wieczyste określa zawarta między państwem a użytkownikiem umowa. Jeżeli przedmiotem użytkowania wieczystego jest działka budowlana, podstawowym obowiązkiem użytkownika jest jej zabudowa zgodnie z planem i w określonym ustawą terminie. Termin ten wynosi: rozpoczęcie budowy w ciągu 2 lat i ukończenie w ciągu następnych dwóch lat. W uzasadnionych przypadkach terminy te mogą być na wniosek użytkownika przedłużone przez terenowy organ administracji.

W razie stwierdzenia, że użytkownik korzysta z działki w sposób oczywiście sprzeczny z jej przeznaczeniem, a zwłaszcza jeżeli nie przystąpił w terminie do budowy albo jeżeli rozpoczętej budowy nie kontynuuje, organ administracji może rozwiązać umowę o oddaniu terenu w użytkowanie wieczyste. Rozwiązanie umowy następuje w takich przypadkach na mocy decyzji administracyjnej, wydawanej w I instancji przez naczelnika miasta. Kwestionowanie takiej decyzji na drodze sądowej nie jest możliwe. Do rozpoznawania tego rodzaju sprawy sądy nie są bowiem właściwe. Ostateczna decyzja organu administracji o rozwiązaniu umowy użytkowania wieczystego stanowi podstawę do wykreślenia tego prawa w księdze wieczystej i zobowiązuje dotychczasowego użytkownika do zwrotu działki państwu.

Nie wszyscy ubiegający się o otrzymanie działki budowlanej poważnie traktują obowiązek jej zabudowy dla zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Niekiedy starają się o działkę, jakkolwiek nie mają zamiaru się budować. Obserwuje się to zwłaszcza w związku z wywłaszczeniami nieruchomości, przeznaczonymi pod realizację inwestycji państwowych. Osobom wywłaszczanym należy w określonych przypadkach oddać w wieczyste użytkowanie działkę zamienną, przeznaczoną pod budowę domu. Służyć ona ma zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych wywłaszczonego. Dlatego terminy zabudowy działek zamiennych i rygory niedotrzymania tych terminów są takie same, jak przy oddawaniu działek państwowych w użytkowanie wieczyste na zasadach ogólnych.

Poza przypadkami, kiedy wieczysty użytkownik otrzymuje działkę w zamian za nieruchomość wywłaszczoną, za użytkowanie wieczyste pobiera się opłaty. Art. 228 kod. cyw. stanowi w tym przedmiocie: „Wieczysty użytkownik uiszcza przez czas trwania swego prawa opłatę roczną". Ostatnio wydana przez Radę Ministrów uchwała nr 101 z 21 maja 1976 r. w sprawie opłat za użytkowanie wieczyste terenów w miastach (Mon. Pol. nr 23, poz. 163) stwarza możliwość jednorazowego uiszczenia opłat za cały czas trwania użytkowania. Przy wpłacie jednorazowej stosuje się bonifikaty. (wm)

wśród nas

Niepiśmienni?

Wygląda na to, że zaczyna nam się krzewić wtórny analfabetyzm. Gdzie? Otóż w tym cała pikanteria tego wysoce niepokojącego zjawiska. Mam bowiem podstawy przypuszczać, że wtórny analfabetyzm opanowuje tzw. ścisłe kierownictwa niektórych jednostek gospodarki uspołecznionej. I pomyśleć tylko. Niby kierują ważnymi ogniwami gospodarki narodowej, a pisać nie potrafią.

Żartuję? Przesadzam? Być może. Ale przyznacie chyba sami, że trudno jest znaleźć inne racjonalne wytłumaczenie dla takich sytuacji, kiedy jednostka gospodarki uspołecznionej musi koniecznie, obowiązkowo złożyć na piśmie pewne oświadczenie, a tego nie czyni. Wie doskonale, że przez to naraża się na ujemne skutki finansowe, a mimo to nie pisze nic. Widocznie pisać tam nie umieją. A to właśnie nazywa się analfabetyzmem. Wtórnym. Bo z tym pierwszym, odziedziczonym z przeszłości, tośmy się uporali już dawno.

Naliczyłem 108 takich przypadków wtórnego analfabetyzmu. W styczniu — 10, w lutym — 11, w marcu też 11, w kwietniu i maju po 17, w czerwcu — aż 42. Tak więc krzywa nam rośnie. Tendencja zwyżkowa widoczna. Tylko że powód do zadowolenia wątpliwy.

Liczby te uzyskałem w Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Białymstoku. Jej zasięg terytorialny obejmuje, jak wiadomo, aż trzy województwa. Niepiśmienność w łonie jednostek gospodarczych ujawnia się przy okazji rozpatrywania przez arbitraż spraw spornych. Zaczyna się taka sprawa z reguły od wniosku jednostki, w którym przedstawia ona określone roszczenia pod adresem innej jednostki.

Ta inna, pozwana, jest obowiązana w wyznaczonym terminie udzielić komisji arbitrażowej wyjaśnień na piśmie. Ma po prostu napisać, czy roszczenie uznaje, czy nie uznaje, a jeśli nie uznaje, to dlaczego. Otóż tego właśnie, choćby krótkiego ustosunkowania się do dochodzonych od nich roszczeń dotyczących świadczeń pieniężnych, 108 jednostek gospodarczych w pierwszym półroczu tego roku nie dokonało. Beztrosko, pokpili swe sprawy. Wbrew własnym interesom. Wbrew obowiązkowi określonemu w przepisach procedury arbitrażowej.

Komisja arbitrażowa jest po to, aby rozstrzygać sprawy sporne. Do rozstrzygnięcia sprawy spornej trzeba znać stanowiska stron obu. Gdy strona pozwana milczy, mimo wezwania żadnych wyjaśnień nie składa, niewiele jest do rozstrzygania. Na takie ewentualności procedura arbitrażowa dopuszcza możliwość wydania przeciwko pozwanemu nakazu zapłaty, obejmującego to wszystko, czego dochodził wnioskodawca.

Można by pomyśleć, iż w owych 108 sprawach dochodzone roszczenia były słuszne, uzasadnione. Dlatego pozwani nie reagowali. Nie sądzę, aby to ich usprawiedliwiać mogło. Nasuwa się bowiem wówczas pytanie, dlaczego w ogóle dopuścili do kierowania przeciwko nim sprawy do arbitrażu? Dlaczego wybrali płacenie kwot większych (dochodzą odsetki i koszty procesu) aniżeli mniejszych? Myślę, że rozsądnej odpowiedzi nie potrafimy tu znaleźć. Trudno się jej doszukać również w takim stanowisku pozwanej jednostki, gdy swą bezczynnością w procesie dopuszcza do wydania przeciwko sobie nakazu zapłaty, a zaraz potem, tym razem już z zachowaniem obowiązującego terminu, wnosi do komisji arbitrażowej sprzeciw. Wykazuje w nim bezzasadność dochodzonych roszczeń w całości lub w części. Niekiedy ma nawet rację. Tylko że refleks miała spóźniony. A to też kosztuje. Bo za sprzeciw od takiego nakazu zapłaty uiścić musi tytułem arbitrażowej opłaty 1.000 zł. Obciąża ją ta kwota bez względu na ostateczny wynik sprawy. Obciąża za brak dyscypliny procesowej, za to, że nie reagowała na dochodzenie roszczeń w czasie na to właściwym, w terminie specjalnie na to ustalonym.

Jedna z poważanych skąd inąd instytucji wykazała beztroskę o swe sprawy finansowe w stopniu wprost zadziwiającym. Została pozwana o zapłatę kwoty coś ponad 400 tys. zł. Komisja arbitrażowa wyznaczyła termin do złożenia wyjaśnień, do ustosunkowania się względem dochodzonego roszczenia. Pozwana nie napisała nic. Komisja wydała przeciwko niej nakaz zapłaty obejmujący całą dochodzoną kwotę. Dopiero wówczas u pracowników pozwanej jednostki nastąpił cudowny nawrót umiejętności pisania. Wpłynął sprzeciw wraz z należną za to opłatą.

Dlaczego jednak koszty czyjejś awersji do pisania ma ponosić całe społeczeństwo...?

JUSTYN

Wystawa białostockiego „OTEXU" w Warszawie

Ostatnio załogę białostockiego „Otexu" spotkało wyróżnienie. 6 lipca w gmachu Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług w Warszawie otwarto wystawę obrazującą społeczno-gospodarczy dorobek przedsiębiorstwa. W otwarciu wystawy wzięło udział kierownictwo resortu z wiceministrem ALBINEM KOSTRZEWSKIM oraz nowo powołanej Centrali Przedsiębiorstw Handlu Wewnętrznego.

Ekspozycja obrazuje 4 główne kierunki działań zmierzających do realizacji Uchwały Sekretariatu KC PZPR w sprawie pracy ideowo-wychowawczej wśród pracowników handlu i usług. Kolorowe zdjęcia, wykresy i dane statystyczne obrazują całokształt działalności gospodarczej, socjalno-bytowej oraz ideowo-politycznej. Wśród eksponatów m. in. pamiątkowy Medal Komisji Edukacji Narodowej przyznany załodze w br., wiele dyplomów i honorowych odznak nadanych członkom załogi i przedsiębiorstwu w dowód uznania dla wyników gospodarczych oraz zaangażowania społecznego.

Na spotkaniu z aktywem kierowniczym resortu i CPHW podkreślono celowość kontynuowania i rozwijania tych form pracy, które służyć będą szybkiej integracji załogi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Białymstoku. Omówiono również kierunki działania w pracy ideowo-wychowawczej, zwłaszcza pracy z młodzieżą, stanowiącą znaczną część załogi. Problemy te przedstawił dyrektor WPHW, **Józef Grajewski.** Dotychczasowe osiągnięcia załogi „Otexu" oraz zamierzenia na najbliższy okres zostały wysoko ocenione przez kierownictwo resortu oraz centrali PHW. (maj)

Mieszkańcy -swojemu miastu

Wartość czynów społecznych wykonanych przez mieszkańców **Supraśla** w pierwszym etapie oszacowana jest na ponad 600 tys. zł. Wszystkie prace związane były głównie z poprawą estetycznego wyglądu miasteczka, porządkowaniem ulicy Kościuszki, a więc układaniu chodnika, sadzeniu ozdobnych krzewów róż. Ponadto mieszkańcy pracowali przy budowie samego wodociągu i poprawie dróg lokalnych. Kolejny, drugi etap czynów społecznych rozpocznie się we wrześniu. (gaj)

Autokarem w Bieszczady

Inspektorat Oświaty i Wychowania w **Bielsku Podlaskim** dla 48 dzieci i młodzieży bielskich pedagogów zorganizował ostatnio bardzo ciekawą wycieczkę w Bieszczady. Uczestnicy wycieczki zwiedzili po drodze Lublin, Zamość, Przemyśl i Rzeszów. Wrócili opaleni i pełni wrażeń. (fal)

Co można złowić w Supraśli?

Sezon turystyczny w pełni. Ośrodki wczasowe i kwatery prywatne na terenie **Supraśla** posiadają komplet wczasowiczów. Wśród wczasowiczów przybyłych z różnych stron Polski i turystów jest wielu wędkarzy - amtorów. Wprawdzie poziom wody w rzece jest niski, ale wytrwali rybacy najczęściej łowią na wędkę lina, płoć, klenia, oklejkę, okonia, leszcza, jazia, szczupaka i karasia. Bardzo rzadko karpia lub miętusa. Ryby te można złowić w rzece Supraśli na odcinku od Zajmy do Pólka. Podobną rybę można złowić wybierając się nad rzekę Sokołdę. (gaj)

Kultura w pociągu obowiązuje

Wiele się czyni dla poprawy stanu sanitarnego w pociągach. Nie zawsze jednak wychodzi temu naprzeciw zwykła, codzienna, obywatelska troska o ład i porządek w dziedzinie higieny i kultury sanitarnej. Przykłady? Wystarczy wsiąść do pociągu osobowego odjeżdżającego do Siedlec o godz. 15.34. Ileż to razy podstawione na stacji wagony zanim odjadą na trasę, wyglądają tak, jak gdyby już kończyły one bieg a nie rozpoczynały. Na pewno w jakiejś mierze daje się tu zauważyć niedbałe sprzątanie wagonów, ale przede wszystkim rzuca się w oczy zwykłe niechlujstwo pasażerów. Nikt na przykład nie ma nic przeciwko łuszczeniu w przedziałach pestek, ale niechże resztki po nich wędrują do śmietniczek, a nie pod nogi.

Pamiętajmy, że po nas zajmą to miejsce inni i będą chcieli odbyć podróż w czystym wagonie a nie w śmietniku. (fis)

Kurs PTT-K

W sierpniu br. Oddział PTT-K w Bielsku Podlaskim organizuje kurs organizatorów turystyki. Uczestnicy kursu po zdaniu egzaminu uzyskają uprawnienia do organizowania wycieczek dla dorosłych. Jeszcze są wolne miejsca. (fal)

Na estradzie zespół „Russkije Uzory".

Folklor z klasyką zespolony

W minioną sobotę wystąpił w naszym mieście znakomity radziecki zespół instrumentów dawnych „Russkije Uzory". Uzory — znaczy tyle co ornamenty, ozdoby. W pełni to potwierdził zespół, który może być „rodzynkiem" każdej sali koncertowej.

Prowadzony przez swego założyciela, dyrektora artystycznego i dyrygenta zarazem — **Władimira Zozulję,** prezentuje zarówno muzykę ludową, jak i spopularyzowane tematy muzyki poważnej. A wszystko to w ludowym instrumentarium. Solidne przygotowanie muzyczne, swoboda w wykorzystaniu możliwości instrumentów oraz zgranie zespołu pozwalają zagłębić się w słuchaniu z całym zaufaniem i przyjemnością. Podziwu godna jest umiejętność łączenia roli akompaniatora i zespołu koncertowego. Należy zwrócić uwagę na samą konstrukcję koncertu. Sprawność w operowaniu klimatem, nastrojem, świetne wykorzystanie dynamiki dźwięku, a przy tym wciąż jakby zmieniający się temperament muzyków. Są raz poważni, skupieni, to znów radośni, spontaniczni, ot, takie muzykowanie przy ludowym święcie. Dzięki temu koncert prześlizguje się po swych kolejnych częściach, wszystko się ze sobą łączy, współgra. Nic więc dziwnego, że koniec następuje wcześniej, niż by się chciało.

Snując te wyrywkowe opinie, nie można pominąć występu solistów. Brak odpowiednich warunków spowodował, że tancerze **Ella Czerchanowa** i **Walery Klimow** nie mogli wykazać się pełnią swych możliwości. Natomiast **Anatolij Asachow** może występować chyba w każdych warunkach. Jego występ, który Anglosasi określiliby „dance-funny", był popisem sprawności fizycznej i umiejętności przewidywania „jak mnie widzą".

Chętnie i często słuchane są u nas pieśni rosyjskie. Tym razem szansę tę stworzyli białostoczanom zasłużeni artyści RFSRR — **Klawdia Kotok** i **Jurij Marczenko** oraz laureat Konkursu Wszechrosyjskiego — **Wadim Korszunow.** W pamięci słuchaczy zostanie z pewnością na długo wspaniały baryton **J. Marczenki.** Wszyscy śpiewacy imponowali wprawą w operowaniu głosem i dużym umuzykalnieniem.

Wychodząc z sali kina „Związkowiec" pozostawało tylko westchnąć: „Ech rosyjskie śpiewanie, rosyjska muzyka". Aha, także i wykonanie! (sos)

Śpiewa zasłużony artysta RFSRR — Jurij Marczenko.
Fot. A. Sokólski

Przyjacielskie wizyty

W niedzielę, 11 bm. w ramach uproszczonego ruchu granicznego 40-osobowa grupa mieszkańców **Lipska** nad Biebrzą udała się z przyjacielską wizytą do pracowników kołchozu „Leninowska droga" w **Naumowiczach** w okręgu grodzieńskim. Wspólnie z nimi delegaci Lipska wzięli udział w wiecu pamięci na cmentarzu pomordowanych w Naumowiczach, na którym m.in. pochowani są zakładnicy z Lipska rozstrzelani tu przez hitlerowców. 22 lipca, w dniu święta PRL z przyjacielską rewizytą do Lipska przybędą mieszkańcy Naumowicz. (jm)

Pośpiech wskazany

Komitet Osiedlowy Górnych Dojlid wniósł prośbę do MPK o przedłużenie linii autobusowej „2" od Fabryki Sklejek do Dojlid Górnych. MPK zgodziło się na dłuższą trasę „dwójki", wniosek poparł również wojewoda. Mieszkańcy wszy w ramach czynu społecznego żywo zabrali się do budowy niezbędnej pętli nawrotowej. Znalazły się potrzebne materiały i wykonawcy. Całość inwestycji określono na 450 tys. zł. Do chwili obecnej wartość wykonanej pracy wynosi 200 tys. zł.

Wydawałoby się, że inicjatywa mieszkańców spotka się ze zrozumieniem i przychylnością władz gminnych. Tymczasem naczelnik gminy Zaścianki wprawdzie akceptował projekt czynu społecznego, ale gdy zabrakło cementu odpowiedział: „załatwiajcie to sami"...

Ze względu na brak materiałów prace zostały przerwane. Mieszkańcy wsi, którzy ofiarowali swój czas i pracę w czynie społecznym — niecierpliwią się. A władzom gminnym jakoś się nie śpieszy... (małg)

Konkurs na najlepszego sprzedawcę

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców ogłosiła konkurs o tytuł najlepszego sprzedawcy w SDH „Central". Celem konkursu jest polepszenie jakości świadczonych usług w „Centralu", a więc sprawnej i uprzejmej obsługi, właściwej ekspozycji towarów, czystości stanowiska pracy, estetycznego wyglądu osobistego sprzedawcy.

W konkursie biorą udział wszyscy sprzedawcy, kierownicy stoisk, kasjerzy SDH „Central" i przede wszystkim klienci.

Podsumowanie pracy sprzedawców odbędzie się na podstawie ankiet złożonych przez klientów do urn rozmieszczonych na parterze i piętrze SDH „Central".

Klientom, którzy wezmą udział w konkursie zostaną rozlosowane nagrody rzeczowe na ogólną wartość 5 tys. zł. Nagrody rzeczowe wyłożone są do wglądu w oknie wystawowym.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 31 sierpnia br. (małg)

Hodowcy z Laudańszczyzny

47 zespołów rolników indywidualnych powstało w gminie **Suchowola.** Większość z nich to zespoły uprawowe, ale są także zespoły hodowli owiec, drobiu, bydła i trzody chlewnej. Właśnie zespół hodowli trzody chlewnej założyli młodzi rolnicy z **Laudańszczyzny,** wsi, która szczyci się sukcesami w konkursie „Wieś białostocka gospodarna i kulturalna".

Zespół powstał w roku 1970. Początkowo liczył więcej członków, obecnie jest ich sześciu: **Jan Wincenciuk** — przewodniczący Zespołu Młodego Rolnika i jednocześnie przewodniczący koła ZSMP w Laudańszczyźnie, **Józef Mikucki, Jan Waśko, Edmund Piekutowski, Romuald Skowroński i Henryk Wicko.** Myśl utworzenia zespołu podsunął instruktor uczestnikom zespołu przysposobienia rolniczego. Hasło „Razem — zawsze lepiej" spodobało się młodym. Trzodę hodują wprawdzie we własnych zabudowaniach (o wspólnej inwestycji myśląc poważnie), ale pracują wspólnie. Dwóch członków zespołu ma ciągniki z zestawem maszyn rolniczych. Przeciętna obsada gniazda reprodukcyjnego wynosi pięć macior. Tuczniki są kontraktowane, loszki dostarczane do Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi.

Młodzi rolnicy z Laudańszczyzny mają na swym koncie zdobycie krajowej nagrody we współzawodnictwie za rok 1974 i pierwszego miejsca w konkursie „WZMR start do nowoczesnego rolnictwa" za rok 1975 na Białostocczyźnie. (a)

NA ZDJĘCIU: Jan Wincenciuk, przewodniczący Zespołu Młodych Rolników.
Fot. A. Sokólski

Czuwaj!

Redakcja „Gazety Współczesnej" dziękuje za pozdrowienia harcerzom przebywającym na obozie w Kownie. Młodzież przesyła także pozdrowienia ze Związku Radzieckiego swoim rodzicom — czytelnikom gazety. (ANM)

Kąpielisko w Dojlidach wciąż zaniedbane

Sezon letni w pełni. Mieszkańcy Białegostogu, którzy nigdzie nie wyjechali, chcieliby z pewnością spędzać wolne soboty i niedziele nad wodą. Mogą się wybrać do Dojlid, gdzie od czerwca czynne jest kąpielisko. Szkopuł w tym, że prace zmierzające do uporządkowania tegoż ośrodka, posuwają się w bardzo wolnym tempie.

Po to, by plażowicze mogli spokojnie korzystać z kąpieli, woda powinna być czysta, dno nie zarośnięte. „Sanepid" po czerwcowych badaniach wydał orzeczenie, iż woda nadaje się do kąpieli. Ale bywalcy przecież narzekają, że woda w dojlidzkich stawach jest brudna, zaś dno zamulone i mimo prowadzonych prac oczyszczających, wciąż zarasta. Wymiana wody w stawach może nastąpić dopiero jesienią tego roku, a więc już po sezonie. Można jednak mówić o postępie w pracach w stosunku do zeszłego roku, gdyż rzeka Biała została przy ul. Plażowej uregulowana, od czego uzależnione było oczyszczenie stawów.

Teren okalający kąpielisko pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Zabagniony las czeka na osuszenie. Przydałoby się wydzielenie i zagospodarowanie terenu pod plac zabaw, gdzie byłby brodzik dla małych dzieci i bezpieczne miejsce do gier.

Nie tylko plażowicze czekają na rozwój ośrodka w Dojlidach. Żeglarze i kajakarze również nie chwalą obecnego stanu rzeczy. Dyrekcja Białostockiego Ośrodka Sportu i Rekreacji obiecuje, iż w przyszłości ośrodek żeglarski i kajakarski zostanie oddzielony od plaży przeznaczonej mieszkańcom Białegostoku i odpowiednio zagospodarowany. Nasuwa się tylko pytanie — kiedy? Miejsce przeznaczone na ten ośrodek wymaga gruntownego przygotowania, a na to trzeba czasu. (ANM)

Kłopoty podróżnych

4 czerwca br. autobus PKS kursujący na trasie Bielsk Podlaski — Milejczyce, wyjeżdżający z Bielska Podlaskiego o godz. 13.10 został podstawiony na stanowisko z opóźnieniem 5 minut. Gdy część pasażerów wsiadła, autobus powoli ruszył. Pozostali podróżni musieli więc wsiadać w biegu, co omal nie skończyło się tragicznie, gdyż jedna z osób potknęła się, a przed upadkiem pod koła autobusu uratował ją inny podróżny.

Mimo próśb i nalegań pasażerów kierowca nie zatrzymał autobusu. Dopiero energiczna interwencja jednego z pasażerów odniosła skutek. Kierowca wyłączył silnik, ale nie po to żeby spełnić jego żądanie, lecz aby wspólnie z konduktorem usunąć interweniującego pasażera z autobusu, mimo iż posiadał on bilet zakupiony na ten kurs w kasie. Zachowanie i obelżywe słowa użyte przez załogę w stosunku do pasażerów autobusu spotkały się z ogólnym oburzeniem. Osoba wypędzona z pojazdu, pozostawiając swój bagaż udała się do budynku stacyjnego, aby poprosić o interwencję funkcjonariuszy MO. W tym czasie autobus ruszył, pozostawiając pasażera i zabierając bagaż.

Dopiero pościg radiowozem MO z Bielska Podlaskiego do Knoryd oraz interwencja funkcjonariusza milicji odniosły pożądany skutek. Załoga autobusu zmiękła. Pasażer mógł udać się w dalszą podróż.

A oto inny obrazek.

Barbara K. z Bociek dnia 5 lipca, podróżująca z małym dzieckiem poprosiła konduktora autobusu PKS nr rej. AG - 50-85 (kursującego na trasie Narew — Bielsk Podlaski — Siemiatycze, wychodzącego z Bielska o godz. 11) o otwarcie tylnych drzwi celem umieszczenia tam składanego wózka dziecięcego, aby nie przeszkadzał innym podróżnym. W odpowiedzi konduktor odparł „niech pani idzie do kierowcy", zaś kierowca słysząc tę rozmowę z uśmiechem zaproponował — „za godzinę będzie następny, to panią weźmie, proszę opuścić pojazd".

Nie pomogły prośby współpasażerów, aby wózek umieścić w bagażniku autobusu. Kierowca po prostu stwierdził: „nie mam dziś chęci wspinać się na górę autobusu". Młoda osoba skazana została na godzinne oczekiwanie z dzieckiem na następny autobus.

Warto aby dyrekcja PKS w Białymstoku zainteresowała się bardziej szczegółowo tym, jak pracownicy reprezentujący przedsiębiorstwo wykonują swoje obowiązki i jaką wyrabiają mu opinię. (ars)

Pobudka

Mieszkańcy bloku przy ul. Pułkowej 7, posiadający mieszkania od strony parkingu, skarżą się na bardzo wczesne pobudki (czasami nawet o 4 rano), które urządza im samochód „Nysa" (nr rej. AE 0029). Jedna z mieszkanek bloku, która powiadomiła redakcję o takiej uciążliwej sytuacji, wcześniej kontaktowała się ze Spółdzielnią Wielobłokową, której podlega budynek przy ul. Pułkowej 7.

Spółdzielnia jednak jest podobno bezradna wobec właściciela samochodu. Może wobec tego znajdzie się ktoś inny, kto położy kres zakłócaniu spokoju? (ANM)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Rywalka", prod. franc., kolor., (od lat 15), dod. — „Opowieść o ptakach i ludziach", godz. 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Sandakan nr 8", prod. jap., kolor., (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — Zestaw bajek pt. „Król puszczy", godz. 9; „Winnetou i król nafty", prod. jugosł., godz. 10.30; „Pożegnanie z filmem" — „Słoneczniki", prod. włosk.-franc., kolor., dramat, dod. — „Marceli Bacciarelli malarz ostatni króla", godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Dziewczyna szuka szczęścia", prod. ang., kolor., (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — nieczynne.

„Spotkanie" — „Chłopiec z gitarą", prod. radz., godz. 17.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Pojedynek potworów", prod. jap.

Dąbrowa Białostocka — „Samotny detektyw Mc Q", prod. USA, (od lat 15).

Hajnówka — „Mr Majestyk", prod. USA, (od lat 15).

Łapy — „Zorro", prod. włosk.-franc.

Mońki — „Niewinni o brudnych rękach", prod. franc., (od lat 18).

Siemiatycze — „Dziewczyna i auto", prod. węg., (od lat 15).

Sokółka — „Syn", prod. franc., (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—18, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego, Wystawa czasowa: Trzej pejzażyści: Bronisław Jamontt, Michał Rouba, Aleksander Szturman.

Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki i soboty w godz. 14—17, w niedziele w godz. 11—17.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w środy w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy: Białystok w ikonografii; Tradycje naszej przyjaźni.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—18, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe Białostocczyzny. Wystawa czasowa: Broń polskich powstań narodowych.

Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny we wtorki i środy w godz. 10—17.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo Jerzego Zinkowa (okręg białostocki); Malarstwo Jacka Sempolińskiego (okręg warszawski) — wystawy czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Lublina; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki" — fragm. pow.; 10.00 Lato z radiem; 12.25 Przeboje filmowe; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Zespół „2 plus 1"; 13.35 Śpiewa „Mazowsze"; 14.00 Tańce kompozytorów polskich; 14.25 Wakacje z muzyką; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań"; 16.35 Interserwis; 17.00 Radiokurier; 17.30 Parada piosenki polskiej; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 Muzyka Iraku; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Zespół „Abba"; 22.30 Fala 76; 22.40 Minirecital T. Tutinas; 23.15 Jam Session.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, zdień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Najdłuższe pożegnanie" — odc. pow.; 9.10 Zespół „The Fifth Dimension"; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Instrumenty jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Żegnaj, Grosvenor Square" — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.10 Pojedynek muzyczny; 15.30 „Wśród złocistych dzbanów" — rep.; 15.45 Mikrorecital A. Hammonda; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Zapraszamy na przedstawienie; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Spektakl roku; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Najdłuższe pożegnanie" — odc. pow.; 20.00 Kansonanse i dysonanse; 20.40 Zespół „Koman-Band"; 20.50 Spotkanie z B. Wachowicz; 21.15 Wielki pianista V. Horowitz; 22.08 Barbara; 22.15 „Lekcja poloneza" — odc. pow.; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.10 Radiomotywy; 6.30 Zespół W. Kacperskiego; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Informacja dla turystów; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35 Transmisja z programu I; 11.55 Ork. Rozrywkowa PR i TV w Katowicach; 12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. S. Poznańskiego; 12.15 Radio-reklama; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wakacje na własny rachunek; 14.25 Godzina dzikiej kaczki; 14.55 „Kartki z notatnika"; 15.15 O tym warto posłuchać; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 Renesans pianoli; 16.20 Listy rodzinne; 16.50 „Etykieta z kurpianką" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Duet gitar klasycznych (Alber — Strobel); 17.15 „Radiowy Magazyn Wojskowy" — opr. K. Wójtowicz; 17.35 Jazz i piosenka (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Naukowcy — rolnikom; 18.40 W troskę o słowo i treść; 19.00 Kraj i ludzie; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Płyty ze Szwecji; 20.30 Koncert klarnetowe K. M. Webera; 21.10 G. de Machaut: Msza „Notre Dame"; 21.55 Utwory kameralne A. Webera; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Twarze jazzu.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 Program na dzień dobry.
11.40 „Eleonora" — film ser. prod. włosk. (kolor).
16.15 Program dnia.
16.20 Dziennik TV (kolor).
16.30 „Obiektyw" — program województw: białostockiego, bialsko-podlaskiego, ciechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, włocławskiego i zamojskiego.
16.50 Lektury Pegaza.
17.10 Koniec rewolucji goździków.
17.40 Fakty, opinie hipotezy — „Sprawa Popiela".
18.00 Studio TV Młodych.
18.00 Kronika Igrzysk Młodzieży.
19.15 Przypominamy, radzimy.
19.20 Dobranoc — „Przygody Bolka i Lolka" (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 „Paryscy Mohikanie" — film ser. prod. TV CSRS.
21.25 Świat i Polska (kolor).
22.10 Dziennik TV (kolor).
22.25 Wieczorne Kino Letnie: „Śmierć nad morzem" — film fab. prod. ang.

PROGRAM II

17.35 Program dnia.
17.40 Malarstwo i film.
18.25 „Wkrótce lepiej nas poznacie" — program TV NRD.
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 Notatnik kulturalny.
20.35 „Pierwszy rejs" — rep. filmowy (kolor).
20.55 Twarze Teatru — Bogusław Sochnacki.
21.30 24 godziny (kolor).
21.40 Kino Letnie: „Dramat Kevina Irelanda" — film fab. prod. USA (kolor).
22.30 Wtorek Melomana.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.30 — „Bajki Prikindela" — film animowany.
8.00 — „Siedemnaście mgnień wiosny" — film fab. 8 odc.
9.05 — Oczywiste — niepojęte (kolor).
12.15 — Zestaw filmów dokumentalnych.
13.10 — Podstawy radzieckiej praworządności.
13.40 — „Obiektyw" (kolor).
14.10 — „Złote jabłka" — film fabularny (kolor).
16.15 — Na każdym rysunku — słońce (kolor).
16.30 — Abonament muzyczny. Śpiewa G. Kalinina.
17.00 — Angola. Walka trwa — film dok.
17.30 — Piłka nożna. „Dynamo" Moskwa — „Dynamo" Tbilisi.
19.15 — Program informacyjny „Czas".
19.45 — „Siedemnaście mgnień wiosny" — film fab. 9 odc.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w dniele i święta cała dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne, ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 262-51.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01, w godz. 6.45—14.45.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny. Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 13.VII.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-17 Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00 Łomża ul. Sadowa 10, tel. 36-37. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia poprzedzającego) okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-959 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel 2-32-41 Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00 Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-3

Przedszkole dla wszystkich dzieci

Od września br. niemal wszystkie dzieci w **Stawiskach** objęte zostaną wychowaniem przedszkolnym. Kosztem 800 tys. zł adaptowany jest na nowe przedszkole mogące pomieścić około 200 dzieci budynek po byłej Miejsko-Gminnej Radzie Narodowej. Prace adaptacyjne wykonuje brygada remontowa z miejscowej **Spółdzielni Kółek Rolniczych**. We wrześniu bowiem, również dzieci niektórych zatrudnionych tu murarzy, dzięki dobrej pracy swych ojców będą mogły pójść do przedszkola. (zp)

Aby nie zabrakło pieczywa

W pełni sezonu letniego załoga mechanicznej piekarni WSS w Augustowie z jej kierownikiem — Marianem Szleszyńskim, nie korzysta z urlopów. Codziennie podczas trzech zmian wypieka około 13 ton chleba, 35—40 tysięcy bułek „wrocławskich" i 1000 batonów. Gdy na dworze temperatura przekracza 25 stopni, a w ośrodkach wczasowych gwarno i rojno, ośmioosobowe zespoły Czesława Roszkowskiego, Aleksandra Polkowskiego i Witolda Frąckiewicza produkują pieczywo w pomieszczeniu, gdzie temperatura przekracza 50 stopni.

Już o godzinie czwartej rano w magazynie piekarni rozpoczyna się wydawanie pieczywa, by dowieźć je na czas do 40 punktów sprzedaży detalicznej przed otwarciem sklepów. Pracownicy magazynu Jan Stachurski i Stefan Żylak mają pełne ręce roboty. Jest ponadto 20 odbiorców zbiorowych. W ciągu dnia dostawy uzupełnia się, w miarę zapotrzebowań, do godziny 16 a nawet i później. Za sprawną pracę załodze augustowskiej piekarni WSS należą się słowa uznania. (W-W)

Wszystkie drogi są żniwne

Nadchodzące żniwa stały się w gminie **Szepietowo** bodźcem do wzmożenia pracy przy budowie, remoncie i konserwacji dróg. Wszystkie drogi są drogami żniwnymi — pod tym hasłem rozpoczęto już ulepszanie nawierzchni, na trasie ze wsi **Dąbrowa Dołęgi** do **Plewek**.

Wartość wykonanych prac szacuje się na około 80 tys. złotych. Również mieszkańcy wsi **Dąbrowa — Wilki** ruszyli z budową „żniwnej drogi". Długość trasy, jaką trzeba wybudować wynosi 1400 metrów. Rolnicy pracujący tu deklarują nie tylko robociznę. Często stają do pracy z własnymi furmankami i traktorami. (zp)

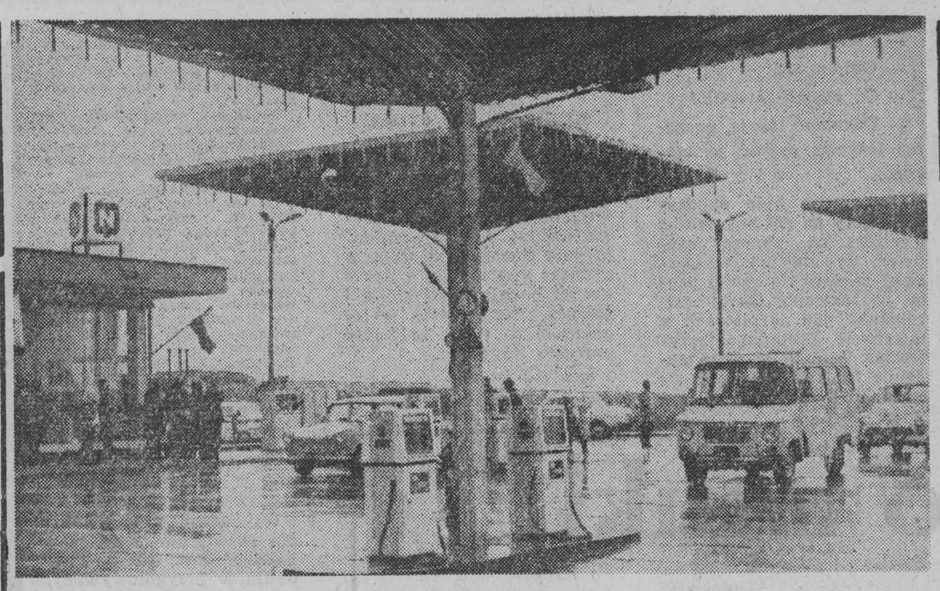

Widok ogólny stacji benzynowej.

Lipsk ma stację benzynową

Lipsk nad Biebrzą wzbogacił się o kolejną, zrealizowaną inwestycję. W sobotę, 10 bm. wiceminister Przemysłu Chemicznego — **Jan Sidorowicz**, dyrektor Centrali Produktów Naftowych — **Zenon Banasik** i dyrektor Białostockiego Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi CPN — **Jan Januszkiewicz** w towarzystwie gospodarzy gminy dokonali otwarcia stacji benzynowej.

Stacja o nowoczesnej architekturze, z szerokim wygodnym podjazdem, położona jest kilkaset metrów za Lipskiem przy szosie do Augustowa. Zrealizowana kosztem pięciu mln zł dysponuje pełnym asortymentem paliw, ponadto prowadzona w niej będzie sprzedaż akcesoriów samochodowych. Urządzono także stanowisko drobnych napraw i usług motoryzacyjnych.

Architektonicznym „kiksem" okazały się niestety, efektownie wyglądające daszki nad miejscami tankowania. Deszcz, który rzęsiście pokropił otwarcie stacji, bez przeszkód padał na nowe dystrybutory pomimo owych daszków-ozdobników. Dzieje się tak zawsze, gdy forma nie wyprowadzona jest z funkcji obiektu. Mimo to na pochwałę zasługuje sprawna realizacja całej inwestycji przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego „Pojezierze" z Augustowa, któremu w pracach wykończeniowych wydatnie pomogła grupa przybyłych żołnierzy WOP. (jm)

Ajent — kierownik stacji, Franciszek Andrukiewicz przy tankowaniu pierwszego samochodu.

Fot. Z. Lenkiewicz

Giżycko

Pozytywna ocena szkolenia partyjnego

Działalność Miejskiego Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej i problematyka szkolenia partyjnego w okresie 1975/76 roku były przedmiotem obrad Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Giżycku. W dyskusji podniesiono wiele problemów, które zostaną uwzględnione w programowaniu i realizacji planu pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej.

W roku 1975/76 szkolenie partyjne prowadzone było w 54 zespołach z udziałem 1242 uczestników, a w tym 1.050 członków i kandydatów partii. Egzekutywa pozytywnie oceniła przebieg szkolenia, wskazując jednak na konieczność uwzględnienia nowych tematów takich jak problematyka wychowania socjalistycznego rodziny, zagadnienia materializmu historycznego itp. Poza tym realizowano również szkolenie w Wieczorowej Szkole Aktywu, którą ukończyło 80 osób, a także na Studium Wiedzy Społeczno-Politycznej WUM-L, na które uczęszczało 51 osób.

Zamykając posiedzenie tow. **Henryk Panek** — I sekretarz KM PZPR w Giżycku stwierdził, że wszystkie problemy ujawnione w trakcie dyskusji, jak również wnioski z niej wynikające zostaną szczegółowo opracowane przez kierownictwo ośrodka, jak również Sekretariat KM PZPR.

I. SZCZEPKOWSKI

Augustów

Spotkanie młodych małżeństw

W ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym Rady Głównej Federacji SZMP w Augustowie - Borkach, z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Suwałkach urządzony został obóz dla młodych małżeństw. Uczestniczy w nim kilkadziesiąt par małżeńskich z woj. suwalskiego, z których jedno a niejednokrotnie i oboje małżonków czynnie uczestniczą w ruchu młodzieżowym. Wiele par zjawiło się z dziećmi. Udział w obozie jest jednocześnie wyróżnieniem za działalność w ruchu młodzieżowym.

Program obozu obejmuje wiele interesujących form zajęć. Odbywają się prelekcje i spotkania, konkursy, a w tym m. in. o tytuł „wzorowej rodziny", który zostanie rozstrzygnięty na zakończenie obozu. W formie ciekawej zabawy — przedstawiono jak można urządzić imieniny w M-3. Odbywają się turnieje siatkówki, brydżowe, pingpongowe. Był także kostiumowy „bal maluchów" dla najmłodszych uczestników obozu. Dziś, 13 lipca, odbędą się wieczorem tradycyjne „Neptunalia".

Przebywająca na obozie ekipa filmowa z Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie pilnie rejestruje na taśmie wszelkie przejawy życia obozowego. W ten sposób powstaje filmowy zapis obozu pod roboczym tytułem „Jak żyć". (boh)

Andrzejewo

Lato w gminie

Zakończono przegląd gmin. Rolnicy sposobią sprzęt do żniw. Młodzież pomaga rodzicom, ale i wypoczywa. Oto kilka informacji mówiących o atmosferze ostatnich dni czerwca i pierwszych lipca w gminie ANDRZEJEWO.

Zorganizowane formy wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej w okresie wakacji stają się w gminie Andrzejewo coraz bardziej powszechne. Staraniem Dyrekcji i Rady Pedagogicznej miejscowej szkoły, w czasie tegorocznych wakacji z różnorodnych, atrakcyjnych form wypoczynku — takich jak: biwaki, kolonie, obozy, dziecińce, małe formy wczasów w mieście — skorzysta 386 dzieci, co stanowi około 50 proc. uczniów w gminie.

W trosce o pomoc matkom w okresie żniw powstaną trzy dziecińce w miejscowościach: **Andrzejewo, Oldaki i Grzymki** — w tym dwa z pełnym dożywianiem. Tą formą opieki objętych zostanie 80 dzieci. W ramach prac społecznych nauczycieli zorganizowane zostaną tzw. małe formy opieki i wypoczynku w miejscowościach: **Króle Duże, Bolędy, Gostkowo, Dąbrowa, Godlewo, Gorzejewo i Ruskołęki Stare.**

Rolnicy gminy Andrzejewo, potrafią wykorzystać naturalne warunki swych gospodarstw dla osiągnięcia dość wysokich wyników w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Jednak podczas dokonanego ostatnio przeglądu ujawniono spore rezerwy. Podobnie jak w innych gminach, obok dobrze nowocześnie gospodarujących rolników takich jak np.: **Henryk Godlewski** ze wsi **Kuleszki** czy **Władysław Gralik** ze wsi **Ruskołęki Parcel** — są i tacy, którzy w tych samych warunkach, gospodarując tradycyjnie osiągają produkcję niską, np.: **Stanisław Tymiński** z Andrzejewa lub **Jan Kamiński** z Pieńków Wielkich. W wyniku przeglądu ujawniono źle zagospodarowane grunty lub nieodpowiednio wykorzystane, obszary wymagające rekultywacji, zbędne drogi i prawie 11 ha odłogów.

W opracowanym programie realizacji ustaleń przeglądu wskazano na najpilniejsze problemy wymagające rozwiązania oraz konkretne sprawy do załatwienia w określonych terminach, takie jak: odpowiednie zagospodarowanie wszystkich gruntów, melioracja i drenacja, zaopatrzenie w wodę, porządkowanie wsi, budowa dróg, zwiększenie produkcji pasz własnych przez rolników itp. Władze gminne wnikliwie rozpatrzyły wyniki i ustalenia przeglądu i od zaraz przystąpiły do realizacji opracowanego programu działania, wychodząc z założenia, że tylko pełne, terminowe i konsekwentne wcielenie w życie ustaleń przeglądu jest warunkiem powodzenia. (zp)

Nowy hotel turystyczny w Morgownikach

Morgowniki nad Narwią należą do bardziej atrakcyjnych miejscowości na ziemi łomżyńskiej. Położone przy szlaku wodnym na Mazury, w pobliżu skansenu kurpiowskiego w Nowogrodzie, corocznie odwiedzane są przez liczne rzesze turystów. Dotychczas mogli oni korzystać z bardzo skromnej bazy, mając do dyspozycji jedynie pole namiotowe oraz wypożyczalnię sprzętu wodnego.

W dniu 9 bm. w ośrodku w Morgownikach oddano do użytku hotel turystyczny na ok. 30 miejsc oraz stylową restaurację o 80 miejscach konsumpcyjnych. Ośrodek wypoczynkowo - rekreacyjny w Morgownikach wybudowany systemem gospodarczym przez Okręgowy Zespół Gospodarki Turystycznej w Olsztynie, będzie nadal rozbudowywany. W następnym już sezonie będzie tu mogło wypoczywać korzystając ze stałej bazy noclegowej, ok. 200 osób.

(nom)

Ełk

Dobre wyniki mimo trudnych warunków

Odwiedzając ełcką bazę Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego nie sposób oprzeć się zdziwieniu, że mimo bardzo trudnych warunków pracy tamtejsza załoga osiąga tak dobre wyniki produkcyjne. Pracuje ona w prowizorycznych budynkach budowanych tuż po wojnie. Drewniany barak warsztatowo - magazynowy był oczywiście wielokrotnie modernizowany; nie da się jednak usunąć mankamentów wynikających z tymczasowości. Szczególnie trudne warunki pracy są w zimie.

Mimo to ełcka filia PTHW osiąga wyniki lepsze niż wiele nowocześniejszych placówek. Oto tylko niektóre ubiegłoroczne wskaźniki. Pracę przewozową (tonokilometry) wykonano w 127 proc.; znacznie także przekroczono obrazujące pracę transportu współczynniki gotowości technicznej i wykorzystanie taboru.

Osiągnięcia produkcyjne to zasługa dobrej, gospodarnej załogi. Wyróżnić należy kierowców: **Czesława Adamskiego, Stanisława Grabowskiego, Edwarda Krupkę, Józefa Krasowskiego, Tadeusza Przygodzkiego**; ładowaczy — spedytorów: **Władysława Jermakowicza, Mieczysława Bazylaka, Feliksa Żywnę**, czy wreszcie długoletnią pracownicę administracji, a zarazem przewodniczącą Oddziału Rady Zakładowej **Alinę Ożarowską**. Większość załogi ełckiej Filii to pracownicy długoletni, na stałe związani z firmą. Od początku pracują: **Władysław Kowalczyk** i **Józef Izbicki**.

Dowodów dobrej pracy ełckiego PTHW kierowanego przez dyr. **Józefa Roszkę** można wyliczyć więcej, chociażby fakt, że w ubiegłym roku ani razu nie płaciło ono „osiowego". Jeszcze lepiej obrazuje to brak skarg ze strony handlu. A zadania przewozowe są poważne. Ełccy transportowcy obsługują sklepy WSS, PHS, a także Przedsiębiorstwo Handlu Materiałami Budowlanymi. Teren działania to **Ełk, Gołdap, Grajewo, Mikołajki i Olecko**. Oprócz efektów produkcyjnych na podkreślenie zasługuje porządek w bazie, a także inicjatywność w sprawach socjalno-bytowych. Filia posiada m. in. doskonale wyposażone własne domki campingowe w ośrodku w **Bartoszach**.

Wszystko wskazuje, że zbliżająca się zima będzie ostatnią, którą załoga spędzi w dotychczasowej bazie. Od kilku lat problemy transportu w naszym kraju znalazły wreszcie należytą rangę. Dzięki temu w 1977 roku rozpocznie się **budowa nowoczesnej bazy, wartości 30 mln zł.** Inwestycja ma być zakończona do końca pięciolatki. W międzyczasie zaś (już w przyszłym roku) ełcka Filia ma otrzymać zastępcze lokum po MPGK. Zaś stara baza — lecz jakże wysłużona — pójdzie pod spychacz. (jj)

Nowy internat

Sprawę dojazdu uczniów z Liceum Ogólnokształcącego w Ciechanowcu do szkoły, problem ich zakwaterowania na miejscu, w okresie gdy dojeżdżanie jest utrudnione, poruszaliśmy swego czasu na naszych łamach. Problem był trudny. Brakowało kwater, niedostateczny był nadzór pedagogiczny nad uczniami mieszkającymi na stancjach.

Po latach znaleziono generalne rozwiązanie problemu. Kosztem 7 mln złotych powstaje tu internat dla 100 uczniów. Jeśli robotnicy z Bielska-Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego dotrzymają słowa, to jeszcze we wrześniu br. uczniowie zamieszkają w jasnych, ładnie umeblowanych pokojach. (zp)

Campingi pod lodem

Nie lada zaskoczeniem dla licznych turystów i wczasowiczów przebywających w rejonie Augustowa oraz uczestników obozów letnich, był potężnych rozmiarów grad, który 11 lipca w godzinach popołudniowych spadł w okolicach miejscowości Studzieniczne. Obozowe namioty i domki campingowe przykryła gruba warstwa lodu.

W poniedziałek, 12 bm. znów powróciła do Augustowa słoneczna pogoda. (boh)

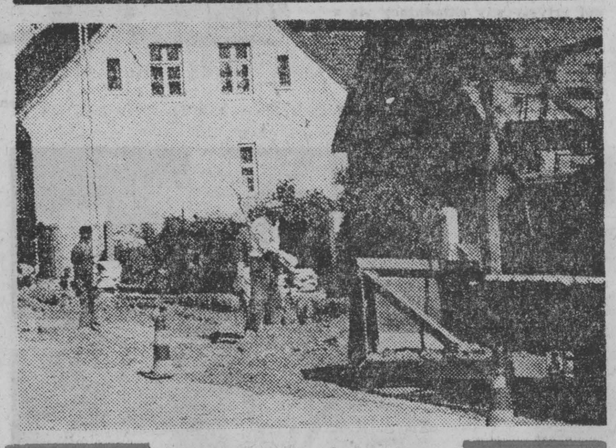

Największym utrapieniem kierowców przejeżdżających przez WIELICZKI (woj. suwalskie) był od wielu lat fatalny stan nawierzchni ulicy. We wrześniu br. Rejon Dróg Publicznych w Olecku zamierza ukończyć prowadzony obecnie remont drogi. Położony zostanie asfalt, a obok jezdni ułożone zostaną chodniki. Wartość robót — 3,5 mln zł. (zga)

NA ZDJĘCIU: roboty drogowe w Wieliczkach.

Fot. Zygmunt Gałaszewski

Autobus jeździ jak chce

Piszą do nas mieszkańcy gminy ZARĘBY (woj. łomżyńskie): „Pamiętamy czasy, gdy nasze babki żeby dojechać do Łomży, czy Ostrowi musiały na tydzień przed podróżą umówić się z sąsiadem, że pojadą furmanką. Sąsiad na trzy dni wcześniej zawiadamiał wszystkich, że będzie jechał, albo odwoływał. Powody mogły być różne... np. koń nagle okulał.

Z tym odwołaniem kursów sąsiad — furman podobny jest do zambrowskiego oddziału PKS. Autobus ma robić dwa kursy do Zambrowa — rano i wieczorem, a bardzo często w ogóle nie przyjeżdża. Ale obiektywnie trzeba przyznać, że sąsiad choć analfabeta był bardziej kulturalny, odwoływał kursy. A autobusy PKS jeżdżą jak chcą. Dedykujemy te uwagi dyrekcji zambrowskiego Oddziału PKS.

Oczywiście pamiętamy o zapewnieniach, które swego czasu na nasze ręce złożyło to — mówiąc obiektywnie — przeciążone pracą przedsiębiorstwo, że robi wszystko, aby autobusy na linii Zaręby — Zambrów kursowały regularnie. Zapewnienia jak widać z powyższego nie wystarczą.

(zp)

Można zbudować szybciej

Co pewien czas informujemy naszych czytelników o postępie robót na budowach szczególnie potrzebnych Łomży obiektów.

Przed paru miesiącami pisaliśmy np. o budowie żłobka na Osiedlu Waltera. Przed kilku dniami znowu odwiedziliśmy tę budowę. Brygady pod kierownictwem **Mateusza Pierożyńskiego** zakończyły wznoszenie konstrukcji zaplecza. Dobiegły również końca prace przy kryciu dachu papą, budowie kanałów wentylacyjnych. Wznoszone są ścianki działowe i niwelowany teren przed budynkiem.

Jak już informowaliśmy, żłobek będzie posiadał około tysiąc metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Termin przekazania — 31 października br.

Jak twierdzą pracownicy bezpośrednio tu zatrudnieni, są jeszcze rezerwy w organizacji pracy, luki w harmonogramie dostaw materiałów. Po wykorzystaniu wszystkich atutów i zlikwidowaniu niedociągnięć, termin oddania obiektu do użytku można by przyśpieszyć jeszcze o miesiąc.

Warto nad tym pomyśleć. W Łomży są tylko 2 żłobki, w tym jeden zakładowy. Nie trzeba więc chyba nikomu mówić jak bardzo ludzie czekają na ten obiekt. (zp)

UWAGA ODBIORCY GAZU!
GAZOWNIA w PISZU
z a w i a d a m i a, że
w nocy z dnia 15/16 lipca 1976 r. od godziny 0.00 do godz. 6.00 nastąpi p r z e r w a w dostawie gazu dla odbiorców m. Pisz.
Uprasza się odbiorców o zamknięcie kurków przed urządzeniami w mieszkaniach i nieotwieranie w wyznaczonych godzinach, ponieważ grozi niebezpieczeństwo zatrucia lub wybuchu gazu.
Przerwa w dostawie gazu spowodowana jest koniecznością wykonania przełączeń sieci gazowej.
K 2675-0

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Policjanci", prod. USA, (od lat 18).

Łomża „Październik" — „Dramat namiętności", prod. kanad., (od lat 18).

Grajewo — „Gdyby Don Juan był kobietą", prod. franc., (od lat 18).

Kolno — „Pojedynek na szosie", prod. USA, (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Ucieczka gangstera", prod. USA, (od lat 18).

Zambrów — „Tragedia Posejdona", prod. USA, (od lat 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Piaf", prod. franc., (od lat 15).

Suwałki „Merkury" — „El Dorado", prod. USA.

Augustów — „Z podniesionym czołem", prod. USA. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Morderstwo w Orient Expressie", prod. ang., (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Porwanie", prod. franc., (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Śmiercionośny ładunek", prod. USA. (od lat 15).

Ełk „Studio" EDK — „Amarcord", prod. włosk., (od lat 15).

Gołdap — „W środku lata", prod. polsk., (od lat 15); Film studyjny — „Mężczyzna, który mi się podoba", prod. franc., (od lat 15).

Mikołajki — „Zawiłości uczuć", prod. polsk., (od lat 15).

Olecko — „Cześć artysto", prod. franc., (od lat 15).

Pisz „Stolica" — „Niewierna żona", prod. franc., (od lat 18).

Ruciane-Nida „Związkowiec" — „Nocny kowboj", prod. USA, (od lat 18).

Ruciane-Nida „Gaj" — „Drogi chłopiec", prod. radz.

Sejny — „Ostatni wiosenny śnieg", prod. włosk., (od lat 15).

Węgorzewo — „Szczęki", prod. USA, (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych: we wtorki w godz. 8—18, w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—15, w wolne soboty w godz. 8—19. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo i sztuka kurpiowska; Jantar — bursztyn znad Narwi. Wystawa czasowa: Teatr amatorski w XIX wieku w Łomży — dokumenty działalności.

Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 7—18.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, ul. Pałacowa 5, otwarte do 30.IX. codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godzinach 9—18, a w niedziele 11—19. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, rozwój techniki rolniczej, rzemiosło wiejskie, transport, Skansen Mazowiecko-Podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawy czasowe: „Ginący świat wiatraków" i prace Pleneru Wiejskiego „Ciechanowiec — 76".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, w piątki w godz. 12—19. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Malarstwo Alfreda Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: Autoportrety malarzy polskich.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910. Ekspozycja salonu z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Lublina; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki" — fragm. pow.; 10.00 Lato z radiem; 12.25 Przeboje filmowe; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Zespół „2 plus 1"; 13.35 Śpiewa „Mazowsze"; 14.00 Tańce kompozytorów polskich; 14.25 Wakacje z muzyką; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań"; 16.35 Interserwis; 17.00 Radiokurier; 17.30 Parada piosenki polskiej; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 Muzyka Iraku; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Zespół „Abba"; 22.30 Fala 76; 22.40 Minirecital T. Tutinas; 23.15 Jam Session.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, zdień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Najdłuższe pożegnanie" — odc. pow.; 9.10 Zespół „The Fifth Dimension"; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka Eurosza; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Instrumenty jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Żegnaj, Grosvenor Square" — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.10 Pojedynek muzyczny; 15.30 „Wśród złocistych dzbanów" — rep.; 15.45 Mikrorecital A. Hammonda; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Zapraszamy na przedstawienie; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Spektakl roku; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Najdłuższe pożegnanie" — odc. pow.; 20.00 Kansonanse i dysonanse; 20.40 Zespół „Koman-Band"; 20.50 Spotkanie z B. Wachowicz; 21.15 Wielki pianista V. Horowitz; 22.08 Barbara; 22.15 „Lekcja poloneza" — odc. pow.; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.10 Radiomotywy; 6.30 Zespół W. Kacperskiego; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Informacja dla turystów; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35 Transmisja z programu I; 11.55 Ork. Rozrywkowa PR i TV w Katowicach; 12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. S. Poznańskiego; 12.15 Radio-reklama; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wakacje na własny rachunek; 14.25 Godzina dziki kaczki; 14.55 „Kartki z notatnika"; 15.15 O tym warto posłuchać; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 Renesans pianoli; 16.20 Listy rodzinne; 16.50 „Etykieta z kurpianką" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Duet gitar klasycznych (Alber — Strobel); 17.15 „Radiowy Magazyn Wojskowy" — opr. M. Wójtowicz; 17.35 Jazz i piosenka (stereo); 17.55 Wadomości; 18.05 Muzyka i Aktualności 18.25 Rolnikowcy — rolnikom; 18.40 W trzy słowo i treść; 19.00 Kraj i świat; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Płyty ze Szwecji; 20.30 Koncert klarnetowe K. M. Webera; 21.00 G. de Machaut: Msza „Notre Dame"; 21.55 Utwory kameralne A. Webera; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Twarze jazzu.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 Program na dzień dobry.
11.40 „Eleonora" — film sc. prod. włosk. (kolor).
16.15 Program dnia.
16.20 Dziennik TV (kolor).
16.30 „Obiektyw" — program województw: białostockiego, białsko-podlaskiego, ciechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, włocławskiego i zamojskiego.
16.50 Lektury Pegaza.
17.10 Koniec rewolucji gożdików.
17.40 Fakty, opinie hipotezy „Sprawa Popiela".
18.00 Studio TV Młodych.
19.00 Kronika Igrzysk Młodzieży.
19.15 Przypominamy, radzimy.
19.20 Dobranoc — „Przygody Bolka i Lolka" (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 „Paryscy Mohikanie" — film ser. prod. TV CSRS.
21.25 Świat i Polska (kolor).
22.10 Dziennik TV (kolor).
22.25 Wieczorne Kino Letnie. „Śmierć nad morzem" — film fab. prod. ang.

PROGRAM II

17.35 Program dnia.
17.40 Malarstwo i film.
18.25 „Wkrótce lepiej nas poznacie" — program TV NRD.
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.20 Notatnik kulturalny.
20.35 „Pierwszy rejs" — film filmowy (kolor).
20.55 Twarze Teatru — Bogusław Sochnacki.
21.30 24 godziny (kolor).
21.40 Kino Letnie: „Dramat Kevina Irelanda" — film fab. prod. USA (kolor).
22.30 Wtorek Melomana.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.30 — „Bajki Prikindela" — film animowany.
8.00 — „Siedemnaście mgnień wiosny" — film fab. 8 odc.
9.05 — Oczywiste — niepojęte (kolor).
12.15 — Zestaw filmów dokumentalnych.
13.10 — Podstawy radzieckiego praworządności.
13.40 — „Obiektyw" (kolor).
14.10 — „Złote jabłka" — film fabularny (kolor).
16.15 — Na każdym rysunku słońce (kolor).
16.30 — Abonament muzyczny. Śpiewa G. Kalinina.
17.00 — Angola. Walka trwa — film dok.
17.30 — Piłka nożna. „Dynamo" Moskwa — „Dynamo" Tbilisi.
19.15 — Program informacyjny „Czas".
19.45 — „Siedemnaście mgnień wiosny" — film fab. 9 odc.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne, ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

A P T E K I

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 262-51.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01, w godz. 6.45—14.45.

S Z P I T A L E

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-[illegible] — dyżurują oddziały: dziecięcy, wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AM, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 13.VII.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reumatologia.

Klinika Gruźlicy Płuc AM, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 14, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. [illegible]

A P T E K I

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

S Z P I T A L E

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-08, 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. [illegible]

A P T E K I

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

S Z P I T A L E

Woj. Szpital, ul. Kościuszki [illegible], tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumerate przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41 Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-3